Opłata pocztowa uiszczona gotówką.

# GŁOS NARODU

CZWARTEK

1. WRZEŚNIA 1921.

NR. 198. — ROK XXIX.

CENA Nru: w Krakowie i na prowincyi 10 Marek.

| Przedpłata wynosi | w Krakowie z odnoszeniem | w Krakowie bez odnoszenia | Na całym obszarze Państwa polsk. z przesyłką pocztową | Za granicą | Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego |
|---|---|---|---|---|---|
| Miesięcznie . . . . . . . . | Marek 250 | Marek 220 | Marek 250 | Marek 300 | Marek 225 |

Redakcya (tel. Nr. 190) i Administracya (tel. Nr. 3344). Kraków, ul. św. Krzyża 11. — Drukarnia ul. św. Tomasza 35. (tel. Nr. 3344).



## Niebezpieczeństwo ze Wschodu.

Noty polskie do komisarza Cziczerina są straconym trudem. Na ostatnią notę z 11 lipca p. Cziczerin nie raczył nawet odpowiedzieć i nie wiadomo również, czy zechce dać jaką odpowiedź na najnowszą notę min. Skirmunta z 25 sierpnia. Prawie równocześnie z rządem polskim wysłał także rząd fińlandzki notę do Moskwy ze skargami, że Rosya nie dotrzymuje postanowień pokoju dorpackiego, zwłaszcza postanowień o repatryacyi. Widzimy więc, że p. Cziczerin nie robi wyjątków dla Polski, kiedy nie dotrzymuje zawartych z nią układów. Pan Cziczerin stosuje wobec wszystkich „burżuazyjnych“ sąsiadów naczelną zasadę dyplomacyi komunistycznej: zasadę nielojalności.

Ostatnia nota Skirmunta odkrywa przed nami szczegóły tej nielojalności, przejawiającej się zwłaszcza w wichrzeniach komunistycznych przeciw Polsce. Rząd sowiecki zorganizował specyalny urząd t. zw. „Zakordot“, którego jedynym celem jest propagowanie rewolucyi w Polsce, Rumunii i Finlandyi. Na jego czele postawił oczywiście żyda, Markusa, któremu przysyła na propagandę ogromne ilości brylantów i złota. Jakże dziwnie harmonizują tę rewelacye z doniesieniami pism lwowskich, że na rynku lwowskim pojawiła się od niedawnego czasu wielka ilość złota i drogich kamieni, które nawet z tego powodu znacznie potaniały. Przywieźli te skarby żydowscy „uciekinierzy“, t. j. delegaci Markusa, przysłani tu dla propagandy rewolucyi. Nadaremnie jednak domaga się prasa od rządu, by nie dopuścił do swobodnego wałęsania się po Wschodniej Małopolsce tych dziesiątek, a może setek tysięcy (bo do rejestracyi żydzi się nie zgłaszają) uciekinierów, ale by zamknął ich w obozach koncentracyjnych i stopniowo ekspedyował dalej na Zachód. Rząd głuchym jest na wezwania i na głos narodowego interesu. Przeszło 70.000 uciekinierów-żydów obsiadło Lwów i kilka miast przygranicznych, handlują i spekulują, uprawiają paskarstwo, wykupują domy, szerzą bolszewizm, a rząd — patrzy bezczynnie. W samym np. Stanisławowie bawi 10.000 żydów, a nieustająca fala ciągle przynosi nowe tysiące. Wykupili w niektórych ulicach wszystkie domy, założyli sto kilka nowych sklepów, zmonopolizowali handel mięsem, pieczywem, drożdżami, środkami przewozowemi, walutą... Polskość miasta tonie pod falą. Podobny obraz przedstawiają inne miasta. To, czego nie mogły zrobić najazdy Tatarów i czego nie dokonały rządy ukraińskie, to spełnia się teraz w naszych oczach. Miasta Małopolski Wschodniej tracą polski charakter!

Na punktach repatryacyjnych brak jest zupełnie kontroli. Wpuszcza się do Polski każdego, kto się u rogatki pojawi. Dzięki temu bolszewicy przysyłają wśród repatryantów 95% żydów i Rosyan, jaki zaś wśród nich znajduje się procent agitatorów i ile złota i brylantów, to wiadomem jest chyba tylko p. Markusowi. Dość powiedzieć, że w Baranowiczach przychwycono przy jednej partyi, złożonej z 8 osób, nie mniej nie więcej, jak 2 i pół puda złota, przeznaczonego na propagandę bolszewicką w Polsce.

Czyż będziemy się wobec tego dziwić, że fala strajkowa wzbiera u nas coraz wyżej? Tyle pisano niedawno o komunizmie w Poznańskiem. A przecież (jak dzisiejsza korespondencya w „Gł. Narodu“ wykazuje), k o m u n i z m w łonie klasowych Związków zawodowych p r o p a g u j e ż y d, przybłęda z Rosyi, b. komisarz bolszewicki w Czernichowie. Nazywa się Chaim Dawid. Ile takich Dawidów z brylantami i złotem przekracza polską granicę? Ilu ich jest czynnych w strajkach warszawskich?

Zdaje się dzisiaj, że bolszewicy zawierając pokój jeden tylko mieli cel na oku: napuścić do Polski możliwie największą ilość swych agitatorów. Żadnego z warunków traktatu ryskiego nie dotrzymują, a naszą traktatową lojalność wyzyskują jedynie dla zniszczenia Polski od wewnątrz, przez rewolucyę. Rząd Witosa bezwładny i niezdolny do żadnej inicyatywy, pomaga znakomicie sowietom w wykonaniu ich piekielnego spisku. Przyjmuje na ziemię polską całą armię żydowską, w której bodaj co drugi człowiek jest agitatorem komunistycznym.

I nie łudźmy się, by p. Witos raczył kiedy zastanowić się nad szkodami, jakie wyrządza Polsce jego zapał w repatryowaniu żydowskich komunistów. Nie leży to w jego zwyczaju. Ale przecie może w Sejmie podniesie się głos alarmu wobec niewypowiedzianej katastrofy, która nam zagraża. Może wreszcie z Sejmu wyjdzie rozkaz, zamykający granice przed żydostwem, które jest strażą przednią Lenina i Trockiego w jego kampanii antypolskiej. Przecież musimy się bronić przed zagładą!

## Min. Steczkowski zachwiany.

Krytyka budżetu w komisyi budżetowej. — Bezpodstawne pogłoski o układach rządu z prawicą.

**Warszawa.** (Telef. wł.). Wtorkowe posiedzenie komisyi skarbowo-budżetowej nie zakończyło się jeszcze konkretnymi rezultatami. Przemawiał min. Steczkowski. Z obszernej jego deklaracyi należy podnieść, iż **od uznania przez komisyę jego dobrej woli przy układaniu budżetu uzależnił on zatrzymanie teki min. w swoim ręku.**

Min. Steczkowski wskazał jako **środki zaradcze** między innemi **przeprowadzenie pożyczki przymusowej, odpowiednie transakcye agrarne** w drodze parcelacyi, a wskutek tego **konieczność poczynienia zmian w ustawie rolnej,** wreszcie **dochody z eksportu zboża, które,** jego zdaniem, **mogą dochodzić do 200 tysięcy w roku obecnym (?), z eksportu lasów, mianowicie wycięcia puszczy białowieskiej.** Min. Steczkowski stwierdził, iż **w chwili obecnej cyfry budżetu nie są cyframi realnemi.** Jednakże były one realne w chwili opracowania i wniesienia budżetu do Izby.

W dyskusyi zabierało głos kilku posłów, jak S t a p i ń s k i, K o l i s c h e r, L ö w e n s t e i n i inni. Należy podnieść, iż wszystkie przemówienia wykazywały niedomagania budżetu i skarbu. Przemówienie swe **pos.** Löwenstein i Stapiński zakończyli odpowiednimi wnioskami, p. L ö w e n s t e i n wnioskiem o przejście do dyskusyi szczegółowej **i wyrażenie votum zaufania min. Steczkowskiemu,** a pos. Stapiński wnioskiem o przejście do dyskusyi szczegółowej **i odrzucenia całego budżetu.**

We środę odbędzie komisya dwa posiedzenia, na których toczyć się będzie dalsza dyskusya ogólna. Prawdopodobnie we środę przyjdzie do przegłosowania wniosku. **Jeżeliby się nie utrzymał wniosek Löwensteina, natenczas min. Steczkowski wyciągnie konsekwencye.** Czy ewentualna dymisya min. Steczkowskiego nie pociągnęłaby dalszych konsekwencyi, dziś przewidzieć trudno. Tutaj jednak z obowiązku dziennikarskiego korespondent nasz notuje pogłoski, które obiegały kuloary i były lansowane przez grupy lewicowe, ulegające silnie wpływom belwederskim. Te czynniki opowiadały **o rzekomo prowadzonych zakulisowych targach pomiędzy ludowcami a niektórymi partyami prawicowemi, zwłaszcza Zw. Lud. Narodowego. Miałem możność** — dodaje nasz korespondent — **skontrolowania u czynników naczelnych Związku, tudzież w Klubie Chrześcijańsko-Demokr., że pogłoski te są pozbawione podstawy. Ani Chrześć. Demokracyi, ani Związkowi Ludowo-Narodowemu nikt żadnych propozycyi współdziałania w rządzie nie czynił.**

W południe obradowała podkomisya skarbowo-budżetowa i uchwaliła na wniosek pos. Kolischera przedstawić propozycye co do ulg podatkowych dla włościan przy wymiarze podatku dochodowego i gruntowego. Mianowicie postanowiono przyznać włościanom prawo składania zażaleń w terminie miesięcznym. Co do pożyczki przymusowej, to Ministerstwo skarbu w przepisach wykonawczych ma zamiar podnieść stawki dla włościan podatku gruntowego i domowego 56 razy w stosunku do podatku z r. 1920. Pierwsze raty od podniesionego podatku do końca stycznia 1922 r. miałyby wynosić 25 miliardów; w budżecie wyznaczono wysokość dochodów z tego źródła na 15 miliardów marek.

## Gniazdo komunistów w Łodzi.

Aresztowany Dobrodziej.

**Łódź.** P. A. T. Jak podają dzienniki, w nocy na niedzielę specyalne oddziały policyi przeprowadziły rewizyę u osób podejrzanych o należenie do tajnych organizacyi komunistycznych. **Rewizye wydały nadzwyczajne wyniki. Okazało się, że w Łodzi istniała cała sieć tajnych organizacyi wywrotowych, biorących pieniądze z Rosyi. Aresztowano głównego przywódcę, nazwiskiem Dobrodziej. Śledztwo w toku.**

### KONIEC BELWEDERSKIEGO „NARODU“.

**Warszawa.** P. A. T. Redakcya „Narodu“ zawiadamia, że wobec trudności technicznych jest zmuszona czasowo zawiesić wydawnictwo.

### SYTUACYA W INDYACH.

**Poldhu.** P. A. T. Radio. Ostatnie zaburzenia w Indyach zagroziły poważnie interesom wielu przedsiębiorstw angielskich w Indyach. Odbiło się to na giełdzie. W miejscowościach, położonych bliżej wybrzeża morskiego, ruch powstańczy został opanowany prawie zupełnie przez wojska angielskie, które mają podstawę we flocie. Natomiast w miejscowościach dalej położonych położenie jest nadal niepewne.

## Pierwszy dzień obrad genewskich.

**Genewa.** (E. E.) Pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów miało charakter formalny. Poszczególni członkowie Rady Ligi zapoznawali się wzajemnie z sobą, przyczem porozumiewali się w sprawach znajdujących się w programie obrad Rady. Radzie przedłożono sprawozdanie wicehrabiego Ishi, poczem Rada rozpoczęła obrady na temat poruszonych w nim spraw. Przy stole obrad Rady Ligi Narodów przygotowano dziesięć krzeseł. Ośm z nich służy członkom Rady, jedno generalnemu sekretarzowi Rady Ligi sir E. Drummondowi, ostatnie tłómaczowi. Sprawozdanie zawiera około dziesięciu stron druku, natomiast materyały w sprawie górnośląskiej są tak liczne, że samo ich wyliczenie zajmuje dziewięć stron druku.

**Genewa.** P. A. T. W pierwszem posiedzeniu Rady Ligi wzięli udział: I s h i (Japonia), B o r g e o i s (Francya), B a l f o u r (Anglia), I m p e r i a l i (Włochy), H y m a n s (Belgia), De C u n h a (Brazylia), Q u i n o n e s de L e o n (Hiszpania), W e l l i g t o n K o o (Chiny).

**Genewa.** (E. E.) W myśl programu rozpoczęło się pierwsze posiedzenie Rady Ligi Narodów w poniedziałek o 4 po południu. Przewodniczył wicehrabia Ishii. W przemówieniu wstępnem oświadczył on, że Rada Ligi Narodów ma nie tylko prawo, lecz i obowiązek podjęcia się roli proponowanej jej zgodnie z duchem statutu Ligi, przy zapewnieniu jej zupełnej swobody i powagi decyzyi. Ishi podkreślił na podstawie art. 88 dodatku do traktatu, oraz art. 90 traktatu pokojowego, że twórcy traktatu pragnęli, by ustalenia granic górnośląskich dokonano w ten sposób, iżby z góry żadna możliwość nie była wykluczona. Ishi dodał przytem, że uszanuje orzeczenie Rady we wszystkich punktach i że nie chce wkraczać w szczegóły zagadnienia, ani też przesądzać metody, jakiej użyje Rada Ligi, celem najgruntowniejszego zbadania zagadnienia.

Plebiscyt wykazał, że przy rozpatrywaniu całości terytoryum górnośląskiego stwierdzić należy, że w pewnych jego okolicach północno-zachodnich, zamieszkałych głównie przez rolników, ogromna większość gmin głosowała za Niemcami, podczas gdy **w części południowej, zamieszkałej przez chłopów i górników większa część głosów padła na rzecz Polski.** Wyniki głosowania w powiatach środkowych, oraz w pewnej części powiatów wschodnich mają charakter niezdecydowany. W tych zaś właśnie powiatach znajdują się metalurgiczne zakłady przemysłowe, wielkie kopalnie węgla, fabryki cementu i żelaza. **Większość gmin tamtejszych wypowiedziała się za Polską,** w większych miastach natomiast Niemcy osiągnęli większość, wobec czego **miasta niemieckie są otoczone gminami o większości polskiej.** Należy również podkreślić, że owe gminy tworzą pewnego rodzaju wsie (?), a pod względem dostawy surowców zależą one od okręgów mniej lub bardziej oddalonych. Na ogół zresztą zaludnienie tych powiatów nie jest zbyt gęste.

Przez przypomnienie faktów powyższych Ishi pragnął wskazać na trudności polityczne i gospodarcze, na które napotyka rozwiązanie sprawy górnośląskiej. Zaznaczył on dalej, że Rada Ligi Narodów nie powinna brać pod uwagę żadnych poszczególnych względów i że sprawa górnośląska powinna wpłynąć przed trybunał Rady w całej swej rozciągłości. Rada Ligi Narodów powinna zgłębić powagę zadania, powierzonego jej przez Radę Najwyższą, o ile zaś podejmie się jego rozwiązania, to będzie musiała przedewszystkiem wypowiedzieć się w sprawie procedury obrad, która jak najrychlej powinna doprowadzić do celu.

Po oświadczeniu prez. Ishi członkowie Rady Ligi Narodów oświadczyli jednomyślnie **gotowość podjęcia się nałożonego przez Radę Najwyższą zadania.** Następne posiedzenie wyznaczono na 1 września po popołudniu, przewodniczył mu będzie w dalszym ciągu wicehrabia Ishi.

Po zakończeniu pierwszego posiedzenia wicehrabia Ishi udzielił zebranym w budynku konferencyjnym dziennikarzom wywiadu w sprawie górnośląskiej.

**Genewa.** (E. E.) Rada Ligi Narodów zebrała się w myśl programu w poniedziałek, celem rozważenia sprawy G. Śląska. Wicehrabia Ishi, prezydent Rady, w oświadczeniach swych, które wygłosił w niedzielę wobec przedstawicieli prasy, podkreślił, że uznał za stosowne objąć samemu funkcyę referenta sprawy górnośląskiej, wobec bowiem odmowy Quinonesa de Leon należało się spieszyć, by można było przedłożyć posiedzeniu Ligi materyał obrad. Ishi podkreślił trudności, na jakie natrafiła w sprawie górnośląskiej Rada Najwyższa. Korespondent Agencyi Havasa dowiaduje się, że w Genewie ustala się opinia, że **Liga nie będzie chciała zrzucić z siebie odpowiedzialności** w sprawie G. Śląska.

### POLSKA MA ZAUFANIE W BEZSTRONNOŚCI LIGI NARODÓW.

**Genewa.** P. A. T. Ag. Havasa donosi: Profesor Aszkenazy imieniem rządu polskiego wręczył przewodniczącemu Rady Ligi narodów wicehrabiemu Ishi notę, **zastrzegającą na podstawie § 5 art. 4 paktu Ligi narodów prawo Polski do udziału w obradach Rady Ligi narodów nad sprawą G. Śląska. Oświadczył jednakże, że Polska z prawa tego w tej chwili nie skorzysta,** dając tem samem dowód ufności w bezstronność członków Rady. Niezależnie od tego służą delegaci polscy Radzie Ligi narodów każdego czasu informacyami co do istotnego stanu rzeczy na terytoryum plebiscytowem.

### POMYŚLNE HOROSKOPY.

**Paryż.** P. A. T. Havas. „Journal“ donosi z Genewy, że jakkolwiek członkowie Rady Ligi zachowują rezerwę, to jednak ze strony osób zbliżonych do nich słychać, że **porozumienie w sprawie G. Śląska prawdopodobnie będzie osiągnięte i to nawet prędzej, niż się spodziewano tego przed posiedzeniem poniedziałkowem.**

### NIEMIECKIE MORDERSTWA.

**Bytom.** (E. E.) Dzienniki górnośląskie zamieszczają listę ofiar mordów niemieckich: W Podlesiu (powiat kozielski( obrabowano mieszkanie jednego z gospodarzy Polaków, a żonę jego pobito, w Przywozie w powiecie opolskim stosstruplerzy zamordowali żonę jednego z polskich gospodarzy, przyczem usiłowali zrabować 12.000 marek. Policya aresztowała mordercę, który zeznał, iż dokonał już kilku morderstw politycznych. W Ujeździe w powiecie strzeleckim członkowie Schutzbundu napadli na jedną Polkę, zadali jej kilka pchnięć sztyletem, a ranną już aresztowali.

### TYROLCZYCY WALCZĄ PO STRONIE PRUSKIEJ.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Okazuje się obecnie, że Tyrolczycy brali czynny udział w akcyi niemieckiej na G. Śląsku. Istnieje tam organizacya bojówek Heimatsvehru; równocześnie z Orgeschem ogłosiła mobilizacyę i wysłała 80 członków, w tem kilku studentów uniwersytetu w Insbruku. Na G. Śląsk przeszli oni przez granicę tyrolsko-austryacko-niemiecką bez trudności. W dzienniku „Tiroler Ztg“ były artykuły wychwalające czyny poległych dwóch Tyrolczyków. Przez udział w akcyi górno-śląskiej Austrya naruszyła swą neutralność.

### ZWOLNIENIE JEŃCÓW GÓRNOŚLĄSKICH.

**Warszawa.** (Tel. wł.) Układy niemiecko-polskie w sprawie zwolnienia jeńców na G. Śląsku zostały zakończone. Przedewszystkiem mają być zwolnieni jeńcy z Gliwic, Lublińca i W. Strzelec, później pochodzący z innych okręgów. Komisya międzysojusznicza przyrzekła pomoc w tym kierunku.

### SKAZANIE MORDERCY MAJ. MONTALEGRE

**Bytom.** P. A. T. 30 b. m. odbył się w nadzwyczajnym sądzie koalicyjnym w Tarnowskich Górach dalszy ciąg rozprawy przeciw mordercy majora Montalegre, Leonowi J o s c h k e m u. Sekcya wykazała, że **kula, która zabiła majora Montalegre,** była kulą rewolwerową i **pochodziła z rewolweru Joschkego,** który zresztą przyznał się do czynu, a jedynie podał, że nie mierzył specyalnie w majora Montalegre. Sąd wydał wyrok zasadzający Joschkego na 5 lat domu karnego.

## Mobilizacya sił niemieckich.

**Berlin.** P. A. T. O dokonywującej się obecnie mobilizacyi w Niemczech donosi „Rote Fahne“ co następuje: Wpadł nam w ręce dokument drezdeńskiego Orgeszu, adresowany do saskich mężów zaufania i podpisany przez porucznika Schlichtingera. Dokument ten jest okólnikiem, zwracającym się do patryotów w sprawie **organizowania i koncentrowania się reakcyjnych żywiołów.** Okólnik liczy się z wystąpieniem Reichswehry niemieckiej na G. Śląsku oraz z **otwartą walką Niemców przeciwko Polsce.** Wskazuje na to, że polskie wojska wpadną do Prus wschodnich, a francuskie do obwodu przemysłowego, do Nadrenii i Westfalii. Wobec powyższego **okólnik wzywa wszystkich obywateli do broni,** gdyż ojczyzna jest w najwyższem niebezpieczeństwie. Każdy członek Orgeszu ma być przygotowany wojskowo, by w ciągu 3 dni miał wyruszyć na front. Okólnik stwierdza na końcu, iż kwestya broni i amunicyi jest już zupełnie uregulowana, a **rząd niemiecki, który tylko na pozór występuje przeciwko Orgeszowi, w rzeczywistości akcyę tę popiera.**

## Groźne położenie w Niemczech.

**Paryż.** (E. E.) Prasa tutejsza **określa położenie w Niemczech, jako groźne.** Zamordowanie Erzbergera jest tylko przygrywką do nowego kursu politycznego, jaki przygotowują reakcyjne i nacyonalistyczne sfery Niemiec. **Głośno się już dzisiaj mówi w Niemczech o restauracyi monarchizmu.** Chwila obecna będzie dla niemieckich partyi socyalistycznych próbą sił, czy uda się im zdusić hydrę reakcyi, czy też będą one musiały zezwolić, by reakcya sprowadziła państwo niemieckie na bezdroża nowych zamieszek.

**Berlin.** (E. E.) Poniedziałkowa Rada gabinetu Rzeszy, która odbyła się pod przewodnictwem prezydenta Rzeszy Eberta uchwaliła **ograniczyć prawo wolności zgromadzeń i wolności prasy.** Na zasadzie uchwały powyższej minister spraw wewnętrznych będzie miał prawo zabraniać wydawania i rozpowszechniania pism wzywających do gwałtownej zmiany lub czynów gwałtownych przeciwko przedstawicielom republiki. Minister spraw wewn. może dalej zabraniać odbywania zgromadzeń i demonstracyi, wzywających do gwałtownych wystąpień przeciwko obecnej formie rządu.

**Berlin.** (E. E.) Obydwie niemieckie partye socyalistyczne wezwały całą niemiecką ludność robotniczą do **masowych demonstracyi w dniu 31 sierpnia** przeciw morderstwu politycznemu, dokonanemu na Erzbergerze. **W Poczdamie przyszło do wielkich** zaburzeń w czasie manifestacyi, w której wzięło udział powyżej 30 tysięcy ludzi. W czasie manifestacyi **zniszczono portrety Hindenburga** i innych reakcyjnych osobistości. W Berlinie urządzono również demonstracyę przed dawnym pałacem cesarskim.

### POGRZEB ERZBERGERA.

**Oppenau.** P. A. T. Dziś sprowadzono zwłoki Erzbergera do tutejszego kościoła. W tej uroczystości żałobnej wziął udział bawarski prezydent ministrów, minister Ipper, Zehrenbach, oraz zastępca biskupa. Przemówienia wygłosili bawarski prezydent i imieniem rządu niemieckiego minister Ipper. Zwłoki Erzbergera mają być przewiezione do Bibersch.

### WYDALENIE BÓSTW PRUSKICH.

**Paryż.** P. A. T. Havas. „Matin“ donosi z Berlina, **że rząd niemiecki zamierza wydalić z Niemiec Hohenzollernów, Ludendorffa, v. Goltza i Vorbecka.**

## Z Rosyi sowieckiej.

**Ryga.** P. A. T. Radio. „Iswestia“ donoszą, że na Moskwę wyruszyły fale zgłodniałych ludzi, które szukają ratunku przed głodem. — **Dziennik ten maluje w nader ponurych barwach stan wsi tatarskich, w których choroby i śmiertelność wzmagają się z dniem każdym.**

**Ryga.** P. A. T. Radio. Według informacyi przesłanych z Rosyi sowieckiej, dekrety o wprowadzeniu opłat za mieszkania, telegrafy, pocztę **wywołały wśród robotników sowieckich ogromne niezadowolenie.** Próby zwołania wiecu, protestującego przeciwko tym dekretom, została przez władze bolszewickie unicestwiona.

### ZŁOTO BOLSZEWICKIE TOPNIEJE.

**Warszawa.** (Telf wł.) Według wiadomości nadchodzących z Moskwy, zapasy złota bolszewickiego wyczerpują się i kiedy wynosiły one przed trzema miesiącami 300 milionów rubli, to obecnie spadły do 37 milionów.

### DZIERŻYŃSKI DZIAŁA.

**Mińsk.** (E. E.) Od kilku dni przebywa tutaj osławiony prezes Czerezwyczajek moskiewskich, Dzierżyński. Pobyt jego tutaj pozostaje w związku z ożywieniem działalności konspiracyjnej i agitacyjnej bolszewików na granicy zachodniej.

### DALSZE ROKOWANIA Z IRLANDYĄ.

**Horsea.** P. A. T. Radio. „Ewening Standard“ donosi, że odpowiedź de Valery została dzisiaj po południu telegraficznie zakomunikowana Lloydowi George'owi. Odpowiedź jest podana w tonie krótkim i zawiera propozycyę natychmiastowego spotkania.

# Listy poznańskie.

(Zagadka komunistyczna się rozwiązuje. — Znowu żydzi. — Zjazd lipcowy i „Trybuna Robotnicza". — Strajk kolejowy. — Wreszcie rządy silnej ręki).

Poznań, 28 sierpnia.

Skąd u nas wśród katolickiej, trzeźwej i na ogół rzetelnej ludności mógł się wylęgnąć komunizm tak potworny, iż drugiego takiego podobno niema w całej Polsce? Zaiste, pytanie to było dla nas do niedawna zagadką, obecnie jednak poczynami powoli wnikać w kłąb i głąb tej niesamowitej zagadki.

Z góry można było przypuszczać, że nasi „poczciwi" socyaliści, choćby i tow. Porankiewicz, nie byliby się odważyli na tak ryzykowny krok, jak pospieszenie pod sztandar Trzeciej Międzynarodówki, gdyby nie (teraz wyrazu tego śmiało użyć możemy) „przybłędy" ze wschodu. Dalekiego Wschodu. Oto już od miesięcy grasuje na bruku poznańskim nie kto inny, jak żyd Dawid Kossowski, właściwie Chaim Dawid. Pochodzi z Łodzi, był w Czernichowie, gdzie przybrał polskie nazwisko Kossowskiego i został „katolikiem", komisarzem bolszewickim, a przybywszy do grodu nadwarteńskiego zapisawszy się w poczet słuchaczy uniwersyteckich, zatknął czerwony sztandar między młodzieżą studyującą i zapuścił sieci między robotników. Rozumie się, że masie robotniczej, nie mającej wogóle wykształconych przywódców, mógł taki student zaimponować.

Te też już w „Tygodniku Ludowym", organie dawniejszej P. P. S. poznańskiej, M. Sierpski (pseud. Dawida) wraz z przyjacielem Andrzejem Osadem (pseud. Oskara Schwaba), rzetelnie się rozpierali. M. Sierp—skiego zwłaszcza artykuły dwa wrogie i zjadliwe, skierowane przeciw klerowi i papieżom i rzucanie się podłe na encyklikę „Rerum novarum" wskazywały wprawdzie na nietęgie, ale drapieżne szpony agitatora. Autor, jeśli nie spowodował, to brał czynny udział w rozłamie poznańskiej P. P. S., jak świadczy o tem list jego, publikowany w „Kuryerze Poznańskim", z którego się dowiadujemy, że P. P. S. zdradziła lud pracujący i „tylko ujęcie władzy przez lud pracujący drogą wprowadzenia rządu Rad i na okres przejściowy wprowadzenie — dyktatury proletaryatu, ten stan rzeczy może się (?) zmienić".

Dawid też, albo jego przyjaciel zda się być kierownikiem „Trybuny Robotniczej", organu Polskich Klasowych Związków Zawodowych, opanowanych dziś przez komunistów. Jaki duch panuje w „Trybunie", ilustracyą jest choćby artykuł o rozruchach w Kościanach (?), Wieluniu, Chełmie, gdzie czytamy, po wyrażeniu żalu, że nie udało się oddać władzy w „ręce robotników", co następuje: „Niemniej wskazują one (t. j. rozruchy) na przewrót w umysłach szerokich mas robotniczych, świadczą one o żywotności proletaryatu i zapowiadają chwile, gdy klasa robotnicza w całości, świadomie i z całem (?) zrozumieniem zadania przystąpi do ujęcia władzy w swe ręce, by uchronić gospodarkę społeczną od dalszej ruiny i pewnej zguby, w jaką ją wtrąca panująca i panosząca się dziś burżuazya". („Tryb. Rob." nr. 2).

A może to jeno głos odosobniony jakiegoś zbolszewiczonego pismaka? Niestety, cały Zjazd Klasowych Zw. Zawod., oraz Związku Zaw. Robotników Rolnych z województw poznańskiego i pomorskiego z dnia 31 lipca, nastrojony był na nutę rewolucyjną. Kapelmistrzami byli tu Porankiewicz i pewnie sekretarz Kossowski („Tryb. Rob." opuszcza dla pewności „Dawid"), który tak, jak tow. Kiełbasiewicz „ze wzruszeniem patrząc na licznie przybyłych ze wszystkich (?) okolic delegatów" umieli batutą wywijać przed wtór haseł rewolucyjnych. Przecież z oburzeniem ekskomunikowano tow. Śniadego i jego zwolenników jako „ślepe narzędzia" P. P. S. i „zdrajców klasy robotniczej", przecież „gorącemi oklaskami przyjęto oświadczenie tow. Porankiewicza w imieniu Komisyi P. K. Z. Z., że Komisya stoi bezwzględnie na stanowisku rewolucyjnej walki klas" („Tryb. Rob." nr. 1). To też „Zjazd uważa za konieczne porozumienie się Związków z międzynarodowemi organizacyami zawodowemi, skupiając klasę robotniczą dokoła sztandaru rewolucyi socyalnej" (Nr. 1).

Tak więc wciągnięto Polski Klasowy Związek Zawodowy w wir dążeń komunistycznych i w myśl tych uchwał zjazdowych wpływy komunistyczne zaznaczają się niemal przy wszystkich rozruchach i strajkach dość już wybitnie. Na szczęście rdzeń naszej warstwy robotniczej umie jeszcze pokazać zęby komunistom. Tak było i w rozgłośnym strajku kolejowym, którego przebieg dobrze znacie z dzienników poznańskich. Bezwątpienia nie wyrósł ten strajk z jakichś knowań przeciwpaństwowych, raczej wznieciła go troska o rodzinę i jej utrzymanie, ale bezwątpienia też objawiły się tu wichrzenia komunistyczne. Zdradza się z tem znowu „Trybuna Robotnicza", ubolewając nad tem, że akcya kolejarzy chorowała na „cząstkowość" i na „udział nierewolucyjnych i kontrrewolucyjnych organizacyi (?) w jej kierownictwie" (nr 2).

Tak objawiają się u nas także wpływy niemieckie. Podkreśla przecież „Prawda", organ enperowców, że strajk tramwajarzy wywołali Niemcy, że oni spowodowali usunięcie polskich orzełków z czapek tramwajarzy. U nas komunizm właśnie dlatego jest taki silny, że Niemcy i żydzi go popierają.

Czas najwyższy, że rząd zabrał się energicznie do przetrząśnięcia gniazda komunistycznego na Zamkowej. Podaje „Trybuna Rob.", że „reakcya rodzima" aresztowała 19 i 20 b. m. Czesława Porankiewicza i Kossowskiego i wywiozła do „ciężkiego więzienia" we Wronkach. Chcielibyśmy o tyle sprostować komunikat „Tryb. Rob.", że gdy chodzi o żyda Chaima Dawida (Kossowskiego), to nie można pisać o „rodzimej" reakcyi, a zarazem władz się trzeba zapytać, kiedy wreszcie zakaże żydom uprawiania tych oszustw bezczelnych z nazwiskami polskiemi.

ST. ORLIŃSKI.

# Partyjność w szkolnictwie.

Lwów, w sierpniu.

Uwagi „Gł. Narodu" w nr. 191 na temat utworzenia kuratoryum szkolnego w Krakowie i mianowania kuratorem p. Owińskiego, nasuwają cały szereg smutnych refleksyi na temat naszej polityki szkolnej. Szkolnictwo nasze opanowuje powoli klika socyalistyczno-ludowcowa, a choć pozornie oba te stronnictwa zwalczają się, to na punkcie opanowywania posterunków szkolnych wzajemnie sobie pomagają. Wpływy zakulisowe na Ministerstwo i Kuratoryum lwowskie są silne i wielkie, a nie chcą im się oprzeć: ani minister p. Rataj w dobrze zrozumianym interesie partyjnym, ani kurator lwowski p. Sobiński ze względów oportunistycznych, czy innych.

Ewentualne mianowanie redaktora „Piasta" p. Owińskiego kuratorem krakowskim dlatego tylko, że jest agitatorem w stronnictwie P. S. L., byłoby policzkiem dla całego szeregu wybitnych pedagogów, czy wizytatorów lub wyższych urzędników z Ministerstwa, ludzi pracy, fachowców, pod każdym względem ludzi zasług. P. Owiński jest ledwie dwanaście lat nauczycielem, a całą jego zasługą jest redagowanie „Piasta". W szkolnictwie ani w zrzeszeniach nauczycielskich niczem się nie zaznaczył wybitniejszem. Postawienie więc na czele kuratoryum krakowskiego człowieka tak przeciętnego i tak wybitnie zaangażowane w robocie partyjnej, dowodzi tylko chęci nadania nauczycielstwu i szkolnictwu piętna wybitnie partyjno-ludowcowego. Już dziś wędrówka nauczycielstwa do partyi ludowców przybiera wielkie rozmiary, a tylko dzięki temu, że u steru nawy oświaty stoi polityk ludowcowy. Czem to może się stać dla szkolnictwa, nie potrzebuję tłomaczyć, gdy zważymy stosunek ludowców do socyalistów i propagowanej przez nich „wolnej" szkoły.

O tajemnym sojuszu ludowców z socyalistami na punkcie opanowywania placówek kierowniczych w szkolnictwie świadczą następujące fakta. Jak się z dobrze poinformowanego źródła dowiaduję, mianowało Kuratoryum lwowskie na stanowiska inspektorów szkolnych w ostatnich czasach dwóch nauczycieli, wybitnych prowodyrów socyalistycznych, a to pp. Wojtowa ze Lwowa i Grabowieckiego z Bochni. Daleki jestem od żądania od ludzi by wyrzekali się swych przekonań politycznych — ale czy nie nasuwa się szereg uwag gdy się zważy, że władza inspektora jest dziś na mocy ustawy wprost ogromna, oraz że cacałą zasługą tych panów jest właśnie przynależność partyjna, oraz polecenie „Związku nauczycieli szkół powszechnych"?

Gorzej jeszcze! Jak mię słuchy dochodzą, ma w najbliższym czasie być powołany na stanowisko wizytatora inny wybitny działacz P. P. S. p. Müller z Krakowa, człowiek, który również żadnych zasług na polu pedagogicznem wykazać nie może, ale jest członkiem P. P. S. i wybitnym działaczem socyalistycznym, a popiera go także „Związek naucz. szkół powsz.".

Równocześnie pomija się w nominacyach kandydatów o przynależności do innej partyi, a kandydat należący do partyi katolickiej lub innej, mającej w swym tytule słowo „chrześcijański", widziany jest wrogo.

Przeciw tej polityce musimy zaprotestować! Tak dalej być nie może! Sprawą tą winni się zająć posłowie. Szkolnictwo nasze w tych warunkach stanie się domeną partyjnych rządów i polem eksperymentalnem dla demagogów i ignorantów, a nie zakładem wychowawczym.

# Groźna sytuacya w Indyach.

Skutki nieopatrznego postępowania rządu anglikańskiego w Indyach, którego najdobitniejszym wyrazem było zamianowanie żyda tamtejszym wicekrólem, nie dały długo czekać na siebie. Powstanie na wybrzeżu malabarskiem, o którem co raz to groźniejsze wieści przynoszą depesze, wybuchło naprzód wśród muzułmańskiego szczepu Mopla, po angielsku Moplays. Muzułmanie zaś, jak wiadomo, pogardzają żydami, więcej nawet, niż chrześcijaninami, tak, że nominacya żyda na wicekróla, wyposażonego we władzę prawie nieograniczoną, ludność muzułmańska Indyi uważać musiała wprost za obelgę sobie wyrządzoną.

Gdy zaś dodamy do tego ruch nacyonalistyczny, ogarniający wszystkich mieszkańców Hindostanu, którzy dążą do samodzielności politycznej i bardzo sprytną a wytrwałą antyangielską agitacyę bolszewicką — to zrozumiemy łatwo całą grozę sytuacyi w Indyach, zdolnych tym razem naprawdę zrzucić znienawidzone jarzmo angielskie.

Metody dzisiejszych powstańców w Hindostanie bardzo są podobne do tych, jakich trzymali się powstańcy podczas wielkiej rewolucyi przed 65-ciu laty, gdy panowanie Anglików rad tym olbrzymim krajem wisiało już tylko na włosku. Polegają zaś one w pierwszym rzędzie na terrorze wywieranym na Anglikach przez wycinanie w pień wszystkich białych, jacy wpadną w ręce powstańców, bez różnicy płci i wieku. Dotąd już wymordowano kilka tysięcy Anglików, a w tej liczbie przeszło 1000 kobiet i dzieci.

Ognisko obecnego powstania znajduje się na zachodniem (malaborskiem) wybrzeżu półwyspu w okolicach miasta Kalikut (nie Kalkutty). Sporadyczne jednak objawy niezadowolenia ludności tybulczej, graniczące z otwartym buntem, dają się zauważyć na całym półwyspie, np. w Kalkucie, Bombaju, Lahorze itd. Nieurodzaj tegoroczny w Indyach przyczynił się również do wzmocnienia niechęci przeciw Anglikom, wyciskającym z kraju niesłychanie wysokie podatki.

Nawet z tych stron, które otwarcie nie wystąpiły jeszcze przeciw Anglikom, odzywają się głosy bardzo nieprzychylne przeciw zamierzonej podróży ks. Walii do Indyj.

Charakterystycznem jest, że powstańcy walczą pod sztandarami z tureckim półksiężycem i że na pierwszym planie swego programu, zaraz po wypędzeniu Anglików z Indyj, stawiają uznanie sułtana tureckiego, jako kalifa, tj. głowy wszystkich „wiernych".

Wnioskując z tego, co widzimy w Marokku i w Angorze, należy spodziewać się, że wkrótce dojdą nas słuchy o oficerach niemieckich, kierujących operacyami powstańców przeciw armii angielskiej, co pod względem militarnym podniosłoby szanse powstania.

Jeżeli Anglikom udało się po nadludzkich wysiłkach zgnieść powstanie Hindusów przed kilkudziesięciu laty, to mogą to zawdzięczać w pierwszej linii brakowi uświadomienia narodowego i wynikającej stąd niejednolitości akcyi rewolucyjnej. Dziś stosunki zmieniły się na korzyść Hindusów, uświadomienie bowiem narodowe i polityczne poczyniło między nimi olbrzymie postępy.

Jak sobie da radę Lloyd George z Irlandyą i Indyami, temi dwoma sprawami, mogącemi sprowadzić katastrofalny upadek imperyum W. Brytanii — najbliższa przyszłość wykaże. W każdym razie my nie będziemy należeli do opłakujących upadek jeśli nie tego imperyum, to przynajmniej jego złego ducha — Lloyda George'a.

n.

# Wieści z Wilna.

(Epilog afery z pułk. Chardigny. — Rocznica 706 zamordowanych).

W dniu 29 lipca stanęły przed Sądem Pokoju I. Okręgu m. Wilna panie: Róża Aleksandrowiczowa, Marya Fiedorowiczówna, Adelaida Łęska, Felicya Prokopowiczówna, Marya i Teresa Staniewiczówne. Akt oskarżenia zarzucał im „wyprawianie hałasów", krzyku, nieprzystojne zachowanie się w miejscu publicznem" (cz. I. art. 262 kodeksu karnego). Oskarżyciel oskarżał, obrońca bronił, a obydwaj byli zgodni w tem, że „czyn ten był reakcyą za brutalne zachowanie się pułkownika Chardigny, który chciał pozbawić kobiety wileńskie prawa stanowienia o swoim losie, „prawa uznanego na całym świecie". Sędzia pokoju uznał winę oskarżonych i skazał je na 200 marek kary i 20 mk. kosztów sądowych.

Rosyjsko-żydowskie „Wileńskoje Słowo" zajście z pułk. Chardignym nazywa „chuligaństwem", podobnem do rozbijania szyb redakcyj postępowych w Kijowie przez czarnosecinnych studentów rosyjskich". Uznajemy, że rzucanie jajami nie jest środkiem poparcia walki politycznej, nie pozwolimy jednak semickim przybłędom nazywać chuligaństwem tego, co było manifestacyą przeciw gwałtowi, chociażby nawet ta manifestacya miała formę bardzo prymitywną.

W piątek 29 lipca obchodzono we Wilnie bolesną rocznicę śmierci 706 bohaterów-żołnierzy, rozstrzelanych w Krasnojarsku na Syberyi za wzniecenie powstania na tyłach armii bolszewickiej idącej na Warszawę. Za umiłowanie wolności, za chęć służenia Ojczyźnie padli ofiarą wroga. Nikt nie uczcił ich pogrzebem, nikt nie zapłakał nad ich mogiłą, nikt nie odprawił za nich modłów. Cudownie prawie ocaleni świadkowie ich śmierci, jakoteż pobożna publiczność i wojskowość urządzili wspólne nabożeństwo żałobne. Kościół garnizonowy św. Kazimierza był przepełniony. Po Mszy św. kazanie podniosłe wygłosił ks. biskup Bandurski. Wielu ze słuchaczów miało w oczach łzy.

IKS-KA-PE.

# Iskierki.

## „Anonimowa" amunicya.

Od osób przybyłych z Domaczowa (pow. brzesko-litewski) dowiadujemy się szczegółów o pożarze, w którym spłonęła prawie cała, ocalała z zeszłorocznego pożaru, część miasteczka. Ogień wybuchnął dn. 25 z. m. Miejscowa i okoliczna ludność tłumnie pospieszyła na ratunek, lecz tu trafiono na niewytłomaczone zjawisko. Oto mieszkańcy płonących domów, żydzi, zamiast ratować, w panicznym strachu poczęli uciekać od pożaru, pozostawiając na pastwę płomieni swój dobytek. Zagadka wyjaśniła się, gdy po pewnym czasie w pośród ognia rozległy się ogłuszające detonacye — oto poczęła wybuchać w 27 domach żydowskich nagromadzona amunicya. W tych samych warunkach w roku zeszłym spłonęło około 50 domów.

Komu i jakim celom miały służyć te arsenały, doświadczenie pozwala nam nie mieć wątpliwości.

# KRONIKA.

## CEGIEŁKI WAWELSKIE.

Dalsze cegiełki wawelskie ufundowali: 645-tą ks. Władysław Lubomirski; 646-tą ks. Elżbieta Lubomirska; 647-mą ks. Eugeniusz Lubomirski; 648-mą ks. Stefan Lubomirski; 649-tą Bank Towarzystw spółdzielczych, Warszawa, i 650-tą Bank Towarzystw spółdzielczych, Warszawa — wpłacając po 30.000 Mk. za cegiełkę.

**ŻYDZI FAŁSZERZAMI CZEKÓW AMERYK.** Przed kilku dniami urząd śledczy Policyi państwowej w Krakowie otrzymał informacye, że w naszem mieście jest w obiegu znaczna ilość fałszywych czeków amerykańskich. Podczas śledztwa zeznał Jan Toboła, kierownik działu amerykańskiego przy filii Banku wiedeńskiego w Krakowie, że jeden z fałszowanych czeków znajduje się w kantorze wymiany Holzera w Sukiennicach. Holzer, przesłuchiwany przez organa śledcze, zeznał, że w maju b. r. zgłosił się do jego kantoru niejaki Lednitzer i przedłożył mu do wymiany czek amerykański Nr. 1549405, opiewający na 323 dolary. Holzer czek ten zrealizował, a następnie wysłał go do Ameryki. Po pewnym czasie zwrócono Holzerowi ten czek z nadmienieniem, że jest on sfałszowany. Sfałszowanie czeku polegało na tem, że sprytni oszuści wywabili chemicznie nazwisko faktycznego posiadacza czeku, oraz dopisali cyfrę tak, że czek, opiewający pierwotnie na 23 dolary, po sfałszowaniu przedstawiał wartość 323 dolarów. Holzer zwrócił się z pretensyami do Lednitzera, który tłómaczył się, że czek ten nabył od Scharfa, zamieszkałego w Kalwaryi. W toku dalszych dochodzeń wyszło na jaw, że fałszywe czeki przechodziły przez ręce wielu żydowskich kupców w całej zachodniej Małopolsce. W aferę tę między innymi wmieszani są: Schüssel z Nowego Sącza, Volkman, właściciel mleczarni w N. Sączu, N. Pippersberg z Makowa, Niessen Langer z Podgórza, oraz szereg pośredników. Prowadzone śledztwo wykazało, że w podobny sposób, w jaki sfałszowano czek znaleziony u Holzera, sfabrykowano cały szereg czeków, dopuszczając się miliardowych malwersacyi.

Kraków, 31 sierpnia.

**W SPRAWIE ROZPOCZĘCIA ROKU SZKOLNEGO.** W poniedziałek późnym wieczorem zgłaszał się telefonicznie do wszystkich krakowskich redakcyi osobnik, podający się za Winiarskiego, profesora gimn., z wiadomością, że rok szkolny rozpoczyna się dnia 15 września. Niektóre dzienniki podały tę wiadomość z zastrzeżeniem. Okazuje się — jak to mieliśmy sposobność stwierdzić — iż rok szkolny rozpoczyna się w b. r. normalnie, a nawet w okresie przyspieszonym, bo z dniem 1 września. Rok szkolny we wszystkich szkołach rozpocznie się uroczystemi nabożeństwami.

**WICEMINISTER SPR. WEWN. BADA STOSUNKI SŁUŻBY POLIC. W KRAKOWIE.** W ubiegłą niedzielę i poniedziałek bawił w Krakowie wiceminister spraw wewn. p. Kuczyński, celem poinformowania się o stosunkach służby policyjnej w naszem mieście. P. Wiceminister zwiedził wszystkie lokale policyi państwowej w Krakowie, szczególnie urząd śledczy pod „Telegrafem", w towarzystwie komendanta policyi krakowskiej, Dra Szczepańskiego, który przedstawił wiceministrowi braki w personalu i funduszach policyjnych. P. Kuczyński przyrzekł poparcie i interwencyę w Ministerstwie skarbu, celem uzyskania odpowiednich kredytów na uzupełnienie potrzeb służby bezpieczeństwa w Krakowie.

**POGRZEB Ś. P. LEONARDA BOŃCZY,** znakomitego artysty teatralnego, odbędzie się we czwartek 1 września w Warszawie. Na pogrzeb wyjeżdża z Krakowa delegacya artystów z wieńcem.

**NOWE GAŁĘZIE PRACY W SZKOLE ZAWODOWEJ ŻEŃSKIEJ.** Jednym z przemysłów u nas zaniedbanych, a nadających się dla kobiety, ze względu na jej wrodzone zdolności do szycia i zręczności, jest rękawicznictwo, a specyalnie szycie rękawiczek skórkowych. Rękawiczki są artykułem w sklepach pożądanym i poszukiwanym, a brak odpowiedniej produkcyi w kraju zmusza kupców do sprowadzania gotowych już wyrobów z zagranicy. Aby temu zaradzić, będzie na wniosek cechu rękawiczników od dnia 1 września przy krakowskiej szkole państw. zawodowej żeńskiej otwarty roczny kurs szycia rękawiczek.

Również istniejące u nas wytwórnie kilimów i koronek nie mogą podołać zamówieniom tak swoich, jak i obcych, i z tej przyczyny okazuje się coraz większy brak wyszkolonych w kilimkarstwie osób. Powód ten skłonił dyrekcyę szkoły do wprowadzenia jednorocznych kursów kilimkarstwa i koronkarstwa z początkiem roku szkolnego. Wpisy na powyższe kursa odbędą się w dn. 1, 2 i 3 września od godz. 9—1 w południe w dyrekcyi szkoły przy ul. Syrokomli.

**CENY WĘGLA W SKŁADACH KRAKOWSKICH.** Przed kilkoma dniami donosiliśmy o nowej znacznej podwyżce cen węgla. W uzupełnieniu tej wiadomości, Magistrat komunikuje, że przy sprzedaży wagonowej 10 tonn węgla kosztować będzie 72.650 Mk.; w składach hurtownych handlarzy przy dworcu kolejowym za 1 ctm. 760 Mk.; w składach drobnych handlarzy w Krakowie i Podgórzu — 825 Mk.; w składach Kwiatkowskiego przy ul. Zwierzynieckiej, Spera przy ul. św. Sebastyana i u hurtowników w Podgórzu, mających składy w mieście — 810 Mk. Za odwóz ze sklepu hurtownika w Krakowie i w Podgórzu od 1 ctm. 40 Mk.; za zniesienie do piwnicy od 1 ctm. 25 marek.

**SPRZEDAŻ CUKRU ZA SIERPIEŃ.** Magistrat zawiadamia, że cukier za sierpień wydawany będzie na górne kupony legitymacyi zbiorowych Nr. 155 i 156, a nie, jak mylnie ogłosił, Nr. 157 i 158.

**ARESZTOWANIE SPRAWCÓW NAPADU.** Jak już donosiliśmy, onegdaj na p. Dobrzańskiego napadło kilku bandytów i dotkliwie go pobiło. Wczoraj aresztowała policya sprawców tego napadu w osobach Feliksa Kutasa i szeregowca Feliksa Szczurka.

**MIŁY SYNALEK.** Policya krakowska aresztowała wczoraj Franciszka Strumińskiego, lat 29, mieszkającego w Aleksandrowicach pod Krakowem. Aresztowanie nastąpiło na skutek polecenia ojca Strumińskiego, któremu syn skradł korale, wartości 150.000 Mk. i dwa metry zboża, wartości 10.000 Mk., poczem zbiegł.

**PODEJRZANA DOSTAWCZYNI.** Policyę krakowską uwiadomiono, że do por. Dra Wł. Abłamowicza i p. A. Majera zgłosiła się onegdaj Zofia Tyczyńska, była pielęgniarka, która, powołując się na swe szerokie znajomości w kołach wojskowych, wyłudziła od pp. Abłamowicza i Mayera 10.000 Mk. pod pozorem dostawy cukru dla powstańców górnośląskich. Po pewnym czasie Tyczyńska zjawiła się ponownie, oferując tym razem dostawę znacznej ilości ubrań i bielizny dla Górnoślązaków. Jako zaliczkę, wyłudziła na ten cel 68.000 marek. Mimo licznych urgensów, Tyczyńska nie dostarczyła ani cukru, ani bielizny, ani ubrań.

**USIŁOWANA KRADZIEŻ W KOŚCIELE.** W kościele św. Floryana przytrzymano wczoraj 48-letniego Andrzeja Kozaka, emerytowanego asystenta podatkowego, w chwili, gdy manipulował koło skarbonki kościelnej.

**ZA LICHWĘ MASŁEM** skazał Urząd walki z lichwą Jana Bisanza, właściciela kilku kawiarń w Krakowie, na grzywnę 30.000 Mk. lub 3 tygodnie aresztu.

## Z Polski i ze świata.

**KAPITUŁA ORDERU „ODRODZENIA".** Kancelarya cywilna Naczelnika państwa komunikuje, co następuje: Dekretami Naczelnika państwa z 2 sierpnia b. r. zostali powołani do kapituły orderu „Odrodzenia Polski" pośród pierwszych z grona jego kawalerów pp.: Bernard Chrzanowski, Jan Dąbski, Jan Kochanowski, Bolesław Olszewski, Władysław Raczkiewicz, Michał Siedlecki, Włodzimierz Tetmajer, Leon Wyczółkowski. Na ich zastępców zostali powołani pp.: Jacek Malczewski, Święcicki, Kazimierz Zenkteler, Jadwiga Zamoyska.

Dnia 4 sierpnia b. r. odbyło się w Belwederze, pod przewodnictwem Naczelnika państwa, jako wielkiego mistrza orderu, pierwsze posiedzenie kapituły, na którem, w myśl artykułu VII ustawy o zarządzeniu wyboru na kanclerza „Odrodzenia Polski" powołany został p. Kazimierz Kochanowski, rektor Uniwersytetu warszawskiego, na sekretarza p. Olszewski, na skarbnika p. Chrzanowski.

**KURATORYUM SZKOLNE ŁÓDZKIE.** Dnia 27 sierpnia przyjechał do Łodzi delegat Min. W. R. i O. P., Dr Jan Jarosz, w celu ostatecznej realizacyi kuratoryum szkolnego łódzkiego, które rozpocznie swoją działalność w początkach września b. r. Kuratoryum mieścić się będzie przy ul. Piotrowskiej 56.

**LICZBA MIESZKAŃCÓW MIASTA ŁODZI.** Wedle ostatniego spisu policyjnego, zorganizowanego dla przygotowania materyału dla kontroli spisu ludności, wyniosła liczba mieszkańców m. Łodzi w sierpniu b. r. 446.751 osób.

**„TOW. ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH W BYDGOSZCZY".** Z inicyatywy art.-malarza prof. Bol. Lewańskiego odbyło się zebranie obywateli, którego celem było zorganizowanie Towarzystwa, mającego zająć się urządzaniem stałej wystawy sztuki w Bydgoszczy. Celu dopięto. Po dyskusyi na zebraniu, które odbyło się pod przew. mec. Wierzbickiego, Towarzystwo takie powstało pod nazwą „Tow. Zachęty do sztuk pięknych". Zadeklarowano pół miliona marek, która to suma pozwala na rozpoczęcie działalności. To też w myśl postanowienia zebranych, można się spodziewać otwarcia wystawy już w połowie przyszłego miesiąca. Na czele tej placówki stanęli jako zarząd: ks. dziekan Małczewski, radca Wierzbicki, dyr. Bauer, prof. Lewański, Dr Maryński, ks. Morsztyn, art.-malarz Rupniewski, dyr. Ulatowski i Dr Wiecki.

**Z RUCHU KĄPIELOWEGO W SOPOCIE.** Do dnia 25 sierpnia przybyło do Sopotu 11.447 gości kąpielowych w 7341 partyach. W dniu 24 sierpnia np. kąpało się 3560 osób i to 1717 w kąpielach północnych, 1775 w południowych i 68 w wolnej strefie przy temperaturze wody o 19, a powietrza o 19 i pół stopniach.

**PROF. AUGUST HENRY.** Do Warszawy przybył wybitny uczony europejski, prof. leśnictwa w Dublinie, p. August Henry. Prof. Henry mieszkał 12 lat w Chinach, gdzie zebrał olbrzymie kolekcye botaniczne, wśród których znajduje się około 1500 nowych gatunków roślin. Wiele gatunków botanicznych nosi jego nazwisko, np. Vilis Henryi, Lilium Henryi, Primula Henryi, Rubus Henryi, Ribes Henryi i t. d. Jego praca o drzewach Anglii i Irlandyi (The trees of Great Britain and Ireland) wyszło w 8 tomach (1905—1914). Prof. Henry odbył podróż do Polski w celu studyów nad polskim gatunkiem modrzewia (Larix polonica Racib). W towarzystwie prof. Wł. Szafera z Krakowa, prof. Henry zwiedził stanowiska polskiego modrzewia w Tatrach. Prof. Henry, który poznał pracę polskich uczonych, jest bardzo zdziwiony, dlaczego o zasługach polskiej nauki tak mało informowana jest opinia angielska. Obecnie Henry udaje się na zjazd Towarzystwa popierania nauk w Edynburgu, gdzie ma poruszyć sprawę okazania pomocy zakładom naukowym polskim, przez zaopatrzenie ich w książki i przyrządy naukowe.

**LWOWSKI „SALON MADAME RIEHL".** Swego czasu głośną była skandaliczna sprawa „Salonu madame Riehl" w Wiedniu. Pani Riehl pokoje swoje odnajmywała na godziny zakochanym parom i stręczyła kobiety z lepszych sfer do nierządu. Coś podobnego zaszło we Lwowie w jednej z kamienic przy ulicy Kopernika, a policya, odkrywszy ten „salon", prowadzi skrupulatne dochodzenia. Zachodziły tam panny i mężatki, aby spędziwszy wesoło godzinkę, zdobyć w nieuczciwy sposób pieniądze na drogie dziś stroje.

**200.000 OFIAR!** Ogłoszone zostały urzędowo rezultaty ankiety w sprawie skutków wielkiego trzęsienia ziemi, jakie miało miejsce w grudniu zeszłego roku w prowincyi Tanfu w Chinach. Ofiarą katastrofy padło 200.000 osób. W promieniu 75 mil angielskich wszystkie zabudowania uległy zniszczeniu.

**DEMOKRATYZACYA JAPONII.** Dzienniki japońskie z pewnem zdumieniem, a zarazem i zakłopotaniem donoszą, że niedawno temu mikado ukazał się na ulicach Tokio po raz pierwszy w samochodzie i bez eskorty wojsko-

rej. Jest to gwałtowny przewrót w dotychczasowych pojęciach o etykiecie dworskiej na dworze japońskim.

### Z ruchu chrześc.-demokratycznego.

**ZGROMADZENIE CHRZEŚC. ROBOTNIKÓW ELEKTROWNI MIEJSKIEJ** w Krakowie odbyło się w niedzielę dnia 28 sierpnia w salce chrześcijańskich organizacyi robotniczych przy ul. A. Potockiego 11. Licznie przybyłych robotników elektrowni powitał przewodniczący Koła chrześc. metalowców, p. Ślusarz, poczem przewodniczącym zebrania wybrano p. Śpiewaka, sekretarzem p. Fronta. Referat o obecnem położeniu robotników elektrowni miejskiej, oraz o sposobach jego polepszenia wygłosił radca miejski p. Puchałka. W ożywionej dyskusyi zabierało głos kilku uczestników zebrania. Wnioski w sprawie uregulowania stosunków pracy i płacy w elektrowni przyjęto jednomyślnie i na tem zebranie zakończono.

Zgromadzenie chrześc. organizacyi zawodowej z dzielnicy Podgórze odbyło się w ostatnią niedzielę 28 sierpnia b. r. w sali Starej Ochronki tamże. Przewodniczył p. Tokar. Referaty wygłosili: O kasach chorych p. Martinek, o sprawach aprowizacyjnych ks. prof. Sosin, o sprawach organizacyjnych p. Front. W dyskusyi nad referatami zabierali głos pp.: Fleischman, ks. Sosin, Tokar i inni. Uchwaleniem odpowiednich rezolucyi zakończono zgromadzenie.

**KONFERENCYA ZAWODOWA W RZESZOWIE.** Ruch kierowany przez Centralę chrześcijańskich Związków zawodowych w Krakowie, rozszerza się na całą Małopolskę i ściąga pod sztandar chrześcijański tysiące członków. Powstają dziesiątki nowych Kół miejscowych. Centrala tworzy nowe sekretaryaty. Robotnik polski przejrzał i odrzuca od siebie hasła walki i nienawiści klasowej.

W Rzeszowie odbyła się w niedzielę dnia 28 sierpnia konferencya okręgowa, poświęcona sprawom organizacyi zawodowej w okręgu rzeszowskim. W sali „Gwiazdy" zebrało się kilkudziesięciu przedstawicieli różnych zawodów z Rzeszowa i miast okolicznych. Konferencyę zagaił i przewodniczył jej ks. dziekan Michał Tokarski. Referat „O chrześcijańskim ruchu zawodowym" wypowiedział ks. Ludwik Kasprzyk, poczem referował „o agitacyi i pracy w okręgu" sekretarz gen. Walenty Kosarz. Po przeprowadzonej dyskusyi wybrano komitet dla spraw zawodowych na okręg rzeszowski, który zaraz po zamknięciu konferencyi odbył posiedzenie i powziął szereg uchwał co do dalszej pracy w okręgu.

### Wiadomości kościelne.

**UROCZYSTE TRIDUUM W KOŚCIELE NA ZWIERZYŃCU.** W dniach 1, 2 i 3 września b. r. odbędą się w kościele PP. Norbertanek na Zwierzyńcu uroczyste nabożeństwa ku czci błog. Bronisławy. Codziennie będą odprawione wotywy przed ołtarzem błog. Bronisławy o godz. 9, sumy o godz. 10 i pół, nieszpory z kazaniem o godz. 6. Na Kopcu Kościuszki w kaplicy błog. Bronisławy codziennie Msza św. o godz. 7 rano. O liczne wzięcie udziału w tych nabożeństwach ku czci błog. Patronki Polski i Śląska uprasza się gorąco rodaków.

### Zawiadomienia i komunikaty.

**KURSA SZOFERSKIE** inż. E. Mierzejewskiego i W. Rippera w Krakowie, świeżo założone, obejmują naukę dla panów i pań, oraz dla zawodowych szoferów. Bliższych informacyi udziela Biuro szkolne przy ul. Smoleńsk 29.

### Z teatrów krakowskich.

**TEATR MIEJSKI OPERA I OPERETKA.** Prócz artystów, których nazwiska już ogłoszono, zostali zaangażowani artyści tej miary, co: Franciszka Bodnicka, Zofia Bandrowska-Osmecka, Hoff-Costilli, tenor liryczny scen zagranicznych, I. Dolińska, Antoni Isakowicz, Adam Mazanek, Adam Mazurek, Edward Rosenberg. Otwarcie sezonu operowego nastąpi w sobotę 3 września uroczystem przedstawieniem. Wystawioną będzie opera Moniuszki „Hrabina". W arcydziele tem wystąpią pp.: J. Mechówna, primadonna opery warszawskiej (Hrabina), St. Bogucki, baryton opery warszawskiej (Podczaszyc), J. Stępniowski, tenor opery król. w Belgradzie (Kazimierz), M. Lipska (Bronia), A. Mazanek (Chorąży), K. Ostrowski (Dzidzi), Bandrowska (Ewa). Reżyseruje p. Krugłowski, dyryguje zaś dyr. Bol. Wallek-Walewski. Prawdziwą sensacyą będzie przebogaty balet, którego skład podany zostanie w najbliższych dniach. „Hrabina" będzie powtórzoną w niedzielę 4 i w poniedziałek 5 września. Bilety są już do nabycia w kasie teatralnej zamawiań w firmie Braci Lipskich, ul. Sławkowska 8.

Z TEATRU „BAGATELA" komunikują: „Ich czworo" G. Zapolskiej przyjęto z prawdziwem zadowoleniem. Równocześnie przygotowuje dyrekcya „Prawdziwą miłość" R. Bracco.

Abonamenty między godz. 5 a 7 wieczór w kancelaryi. Pierwszeństwo mają do 1 września dawni abonenci.

Z TEATRU „NOWOŚCI". Dyrekcya komunikuje, że na nowy sezon zaangażowała: Janinę Szymulską, primadonnę operetki poznańskiej, Włodzimierza Wesołowskiego, tenora operetkowego, Eustachego Odrobińskiego i Antoniego Kaczorowskiego, komików z Warszawy i Helenę Kamińską, wodewilistkę.

**Repertuar „Nowości".**

Środa 31 b. m.: „Kapłanka ognia".
Czwartek 1 września: „Kapłanka ognia".
Piątek 2 września: „Kapłanka ognia".

## Ze sportu.

### „Cracovia" — „Ł. K. S." 7 : 1.

Publiczność krakowska świadoma słabości goszczącej drużyny, zebrała się nielicznie mi[illegible] to match o mistrzostwo w A kla[illegible] mając przed sobą tak sła[illegible] odnieśli łatwe zwycięstwo. [illegible] olna, aczkolwiek nie [illegible] ów. Bramki zdoby[illegible] należą do żadnie [illegible] zdobywa Kałuża z podania Koguta — niedługo potem udaje się gościom zdobyć swą pierwszą i ostatnią bramkę, a to skutkiem nieumiejętności bramkarza III. „Cracovii". Z rzutu doskonałego Cikowskiego zdobywa Kotapka drugą, Kogut trzecią i wymieniony pomocnik czwartą bramkę. Po pauzie atakuje „Cracovia" ustawicznie, nie siląc się o wysokość wyniku. Biało-czerwoni zapominają o tem, że mogą znaleść się w tej sytuacyi, gdzie rozstrzygnięcie zależeć będzie od stosunku bramek — musi się więc grać przez cały match niezmordowanie; tego wymaga charakter gier o mistrzostwo. Atak „Cracovii" utykał skutkiem niedyspozycyi Kotapki. Kogut, doskonały w polu, zawodził pod bramką. Drużyna klubu łódzkiego reprezentuje krakowską słabą drugą klasę.

### LWÓW.

„Czarni" I — „Wisła" I 4 : 2.
„Czarni" II — „Wisła" II 4 : 2.

Wynik, jaki otrzymaliśmy ze Lwowa, wywołał tutaj niepomierne zdziwienie. O ile nam doniesiono, niepowodzenie swoje pisze „Wisła" na konto swego nowego bramkarza, pewniejszego „pozycyi", aniżeli w grze.

„Pogoń" wyjechała na match do Poznania, wyniku tego spotkania, jak i wyniku „Cracovii II ze spotkania w Łodzi, dotychczas nie otrzymaliśmy.

## Nauka, literatura, sztuka.

**POLSKA.** Pismo tygodniowe, Warszawa 1921. Rok I. Nr. 15 zawiera: Audax: Przebudowa Niemiec; Mackiewicz St.: Trzy typy oficerów; Rutkowski L.: W sprawie ordynacyi wyborczej do Izby poselskiej i do Senatu; Komorowska J.: Z dwuch biegunów; Gessner W.: Kolejnictwo polskie i jej zadania, nadto refleksye, echa zagraniczne i kronikę polityczną.

**WSCHÓD POLSKI.** Miesięcznik polityczny. Warszawa 1921. Nr. 6 i 7 za miesiące czerwiec i lipiec. Rok II. Wyd. Tow. Straży Kresowej. Miesięcznik to polityczny, poświęcony jest srpawom polskich ziem wschodnich, oraz polskiej polityki na wschodzie: zawiera w dziale artykułowym następujące prace: Srocki B.: Problemat przyszłej Rosyi. S. J.: W sprawie organizacyi Kościoła wschodniego w Polsce. Sochaniewicz K.: Sprawa rewindykacyi archiwów i mienia kulturalnego Polski od Rosyi. Zaleski A.: W sprawie polityki narodowościowej na Wołyniu. Studnicki Wł.: Kolonizacya i rozwój gospodarczy naszego Wschodu. Dangiel St.: Emisaryusze emigranci na Litwie po roku 1831. Mościcki H.: Z korespondencyi Murawiowa.

Bogata część aktualna zawiera: Przegląd polityczny, przegląd prasy, zagadnienia bież., korespondencye i sprawozdania. W załączeniu obszerny artykuł B. Srockiego p. t. Akcya przeciwko Tow. Straży Kresowej w prasie i w Sejmie.

## Listy do Redakcyi.

### Dziwne podróże wołów i świń.

Przed 6 tygodniami przyszło ze Stryja 12 wagonów wołów pod adresem salin w Wieliczce. Były jedną noc na stacyi tutejszej, a rano odeszły do Dziedzic, lecz dzięki czujności władz wrócono je do Krakowa i sprzedano rzeźnikom.

Mniejszaby było o to, bo mięso zostało w kraju, ale 8 dni temu przyszły znowu 4 wagony świń pod adresem salin, jednakże wysłano je ponownie w kierunku do Prus... Obecnie dowiadujemy się, że sprawa wyszła na jaw, a interesowani panowie „odstawcy" są bardzo przygnębieni, że się wszystko wydało. Cóż na to powie Zarząd salinarny i co o tem myśli Starostwo w Wieliczce? Są na to świadkowie, co zeznają w sądzie. Czy można tak bezkarnie ogładzać robotników i polskie społeczeństwo? Gdzie jest ustawa o przemytnictwie?

Złodziei pod sąd!

Wieliczka, 28 sierpnia 1921.

Związek chrześc. górników salinarnych w Wieliczce.

## Głosy publiczne.

### W sprawie kościoła św. Wojciecha.

Szanowni Panowie, Obywatele Miasta Krakowa! Przepraszam, iż się ośmielę parę słów ogłosić.

U nas w Rynku stoi kościół św. Wojciecha. Ten kościół został w przeszłym roku całkiem wewnątrz odrestaurowany staraniem ks. Dra Jana Kantego Tobiasiewicza, mianowicie: wnętrze omalowano, ołtarze pozłocono, dano nową wieczną lampkę z trzema polskimi orłami i zaprowadzono światło elektryczne w całym kościele. Ks. Dr Tobiasiewicz miał jeszcze zamiar odrestaurować kościół z zewnątrz i zrobić okop naokoło kościoła, dla osuszenia murów. Ale projekt ten upadł, ponieważ ks. Dr Tobiasiewicz został powołanym na probostwo do kościoła św. Mikołaja, a kościółek zamknięto, czegoby nawet nie zrobili żydzi ze swoją świątynią przy ulicy Miodowej. I tak najstarsza w Polsce świątynia została zamkniętą z powodu braku księdza i funduszu na jego utrzymanie. A przecież świątynię tą mogliby utrzymywać sami obywatele śródmieścia.

Zwracamy się do Prześwietnej Rady Miasta, by była tak łaskawą przychylić się do tej prośby, ażeby świątynię otworzono i dokończono dalszego restaurowania. Pozwolenie na dalsze restaurowanie kościoła mamy od Magistratu, a plany na okop dookoła kościoła są też gotowe.

Prześwietna Rada Miasta i Szanowni Obywatele Śródmieścia będą tak łaskawi przychylić się do tej prośby, ażeby kościół ten wzięło pod swoją opiekę Tow. polskich Weteranów. Dlatego to podnoszę, iż polscy Weterani są sławą w całej Polsce i najstarszymi jej obrońcami. A zatem i ten kościółek, który jest najstarszym kościołem w Polsce, powinni objąć jej najstarsi obrońcy.

Uniżony sługa
Za komitet kościoła św. Wojciecha
członek i referent
**Piotr Biliński**
Grzegórzki 24.

## Sytuacya strajkowa w Warszawie.

**Warszawa.** (E. E.) Do strajku pracowników instytucyi użyteczności publicznej przyłączył się personal techniczny teatrów miejskich. Teatry uruchomiono przy pomocy członków S. S. S. Stan rokowań bez zmiany. Rząd i magistrat stoją nadal na stanowisku, iż niepodobna ze względu na fatalny stan finansów przyznać większej podwyżki, aniżeli 10%. W poniedziałek pomiędzy godziną 8-mą a 11-tą w nocy przedstawiciel związku pracowników i urzędników miejskich przeprowadzali układy z magistratem i Radą miejską. Przedstawiciele związku złożyli oświadczenie, że konkretnej odpowiedzi na przedłożone im propozycye udzielą we wtorek do godziny 12-tej w południe.

**Warszawa.** (E. E.) Od poniedziałku rozpoczęło już pracować dwadzieścia sześć garniturów tramwajowych. O ile nie zajdą nieprzewidziane trudności techniczne, projektowane jest uruchomienie dalszych garniturów.

**Warszawa.** (Telef. wł.) **Strajk urzędników miejskich został zakończony** i we środę rozpoczną oni zajęcie. We wtorek wieczorem około godz. 8 na ulicy Wolskiej do tramwaju, idącego do remizy, strzelano z rewolweru. Stow. Samopomocy społ. i wojsko obrzucono kamieniami. **Wojsko dało 30 strzałów w powietrze.** Jeden z żołnierzy został od kuli rewolwerowej ranny.

**Warszawa.** P. A. T. „Rzeczpospolita" donosi: Wczoraj odbył się wiec pracowników kolejek podjazdowych. Wiec odrzucił warunki umowy z dnia 28 sierpnia b. r., domaga się zapłaty za czas strajku i przyjęcia pracowników, wydalonych w lutym b. r., oraz wypłacenia poborów, przyznanych pracownikom państwowym.

**Warszawa.** P. A. T. „Przegląd Wieczorny" podaje: Strajk pracowników miejskich został ukończony. Jutro przystąpią do pracy. Teatry, które były wczoraj nieczynne, dzisiaj uruchomione zostały przez S. S. S. Również tramwaje i zakład czyszczenia miasta obsługiwała S. S. S.

## Odezwa rządu do strajkujących.

**Warszawa.** P. A. T. Rada ministrów na posiedzeniu w dniu dzisiejszym uchwaliła wydać następującą odezwę:

Rząd licząc się z ciężkiem położeniem pracowników państwowych, wywołanem wzrostem drożyzny, podjął bardzo wydatne uposażenie funkcyonaryuszy państwowych. Mimo to wybuchają strajki lokalne kolejowe i to w czasie, **gdy zbiera się Liga narodów dla załatwienia sprawy górnośląskiej, w chwili, gdy bolszewicy przygotowują skrytą i bezwzględną walkę przeciw Polsce.** Wskazuje to, że jest to ruch o celach antypaństwowych, na co rząd ma niezbite dowody.

Rząd, który był wyrozumiały na rozgoryczenie wywołane ciężkiem położeniem pracowników, nie będzie tolerował akcyi, która grozi w podwaliny państwa i wystąpi z całą energią w interesie państwa i zastosuje środki przysługujące mu z mocy ustaw. Pierwsze zarządzenia już zostały wydane. Funkcyonaryusze rzucający pracę, będą uważani za zwolnionych ze służby i tracą prawa, nabyte emerytury i dodatki, nawet gdyby byli przywróceni do służby. Winni będą ścigani z całą surowością ustaw. Rząd jest przekonany, że znajdzie poparcie ogółu oraz u kolejarzy, którzy złożyli już dowody, że potrafią stać na gruncie interesów państwa.

## O przynależność Wilna.

**Genewa.** (E. E.) Hymans rozpoczął w sobotę narady w sprawie wileńskiej z delegatami Polski i Litwy kowieńskiej w obecności pułk. Chardigny i Bartini. Delegaci polscy i litewscy zgodzili się na ponowne zebranie pod przewodnictwem Hymansa, w dniu 31 sierpnia.

**Genewa.** (E. E.) Rząd Litwy kowieńskiej ponowił swą prośbę o przyjęcie Litwy do Ligi narodów. Z podobną też prośbą zwrócił się w sprawie Estonii rząd estoński. Obie te prośby rozpatrzy Liga narodów na swem plenarnem posiedzeniu, rozpoczynającem się 5 września.

**Wilno.** (E. E.) W ubiegłą niedzielę odbył się w Wilnie tłumny wiec, na którym omawiano sprawę stosunku Wileńszczyzny do Polski. Wiec uchwalił następujące rezolucye: „Zważywszy, że przyłączenie Ziemi Wileńskiej do Litwy może mieć fatalne skutki, gdyż nastąpić mogą powikłania wewnętrzne, utrudniające stosunki Litwy kowieńskiej do Polski, zważywszy, że tymczasowość obecna wpływa fatalnie na administracyę kraju i jego stan gospodarczy, oraz stan duchowy ludności, zebrani postanawiają prosić gen. Żeligowskiego o niezwłoczne zwołanie zgromadzenia, orzekającego o losach kraju, oraz o wydanie odpowiednich zarządzeń. Wiec żąda też i ze strony rządu polskiego dołożenia wszelkich starań o odgraniczenie terytoryum Litwy kowieńskiej od Wileńszczyzny i to tak, by okręg etnograficzny polski został wyjęty z pod panowania litewskiego.

## Krwawe starcia w Poczdamie.

**Gdańsk.** P. A. T. Dzienniki donoszą z Berlina: Wielkie wzburzenie, jakie ogarnęło masy ludności z powodu Erzbergera, doprowadziło w Poczdamie do krwawych zajść. Młodzież narodowa niemiecka urządzała w Poczdamie obchód rocznicy Tannenberga. Robotnicy usiłowali zdzierać sztandary czerwono-biało-czarne, oraz napadali na przechodniów, mających na rękach przepaski w tych kolorach. W wielu punktach miasta przyszło do krwawych starć, przyczem **policya użyła broni palnej.** Zginęło **dwóch demonstrantów,** 12 policyantów zostało krwawo pobitych. Po dłuższych pertraktacyach z prezydyum policyi, przyszło do porozumienia, poczem nastał spokój.

## Turcy zwyciężają.

**Konstantynopol.** P. A. T. (Havas) Z kół socyalistów donoszą, że walka, jaka od dwóch dni toczyła się nad rzeką Sakaryą, wypadła na niekorzyść Greków. Usiłowania wojsk greckich, by przełamać front turecki, nie powiodły się, wojska tureckie przeszły do kontrataku. **Wiadomość o zajęciu przez Turków miasta Biledżyk potwierdza się. Tyły wojsk greckich mają być poważnie zagrożone.**

### ZACIĘTA BITWA W MAŁEJ AZYI.

**Bordeaux.** P. A. T. Radio. Od dwóch dni toczy się zacięta bitwa między Turkami i Grekami. Obie strony przypisują jej decydujące znaczenie. Kemaliści stawiają zacięty opór w ufortyfikowanych pozycyach na południe od Guerik. Armia grecka prowadzi operacyę przełomową w kierunku Sakarya. Koła tureckie sądzą, że ogromna pustynia, rozciągająca się na tyłach obecnego frontu greckiego, musi z natury rzeczy osłabić siłę greckiego uderzenia.

## Różne wiadomości.

**Budapeszt.** P. A. T. Węg. B. kor. W poniedziałek podpisany został odrębny pokój między Stanami Zjednoczonymi a Węgrami. Ze strony Węgier podpisał akt minister Banffy, ze strony Stanów Grandsmith.

**Warszawa.** (Telef. wł.) Delegat rządu polskiego, p. Bern. Diamand, wyjechał do Paryża w celu dokończenia układów w sprawie naftowej.

**Bukareszt.** P. A. T. Radio. Do Bukaresztu przybyła komisya polska, celem uregulowania stosunków kolei żelaznych pomiędzy obu temi państwami.

**Simla.** P. A. T. (Havas). Kolumna angielska rozbiła powstańców szczepu Moplan.

## Wiadomości gospodarcze.

**GIEŁDA PŁODÓW ROLNICZYCH W KRAKOWIE.** Pierwsze zebranie Giełdy płodów rolniczych w Krakowie dla obrotu prywatnego odbędzie się w piątek 2 września b. r. o godz. 9 i pół przed poł. w lokalu Giełdy pieniężnej w Krakowie (Długa 1, II p.) Zebrania takie będą się odbywały peryodycznie we wtorek i piątek każdego tygodnia od godz. 9 i pół do 11 i pół przed poł. W zebraniach tych mogą brać udział kupcy indywidualni i osoby prawne przyjęte przez komitet organizacyjny, oraz wprowadzeni przez nich goście, za każdorazowem uiszczeniem opłaty wstępu w wysokości 300 marek.

**GIEŁDA ZBOŻOWA.** Na dzisiejszem zebraniu warsz. giełdy zbożowo-towarowej dokonano tranzakcyi następujących: Otręby pszenne 4500, otręby żytnie 4400, jęczmień browarny i na paszę 6.300, żyto 7050, makuchy lniane 7777 i pół. Obroty średnie. Ceny rozumieją się za 100 kg. netto loco stacya załadowcza.

**KUPUJCIE BILETY SKARBOWE!** Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa zwraca się do wszystkich obywateli polskich, którzy troszczą się o wzmocnienie budżetu naszego państwa, z gorącem wezwaniem o umieszczanie wolnej gotówki w biletach skarbowych. Nieustanny **wzrost emisyi bankowych jest powodem drukowania pieniędzy,** ukryte zaś pieniądze przyczyniają się do ciągłego braku i drukowania nowych, a im więcej pieniędzy, tem mniej za nie kupić można i tem większa drożyzna. **Właściciel 5% biletów skarbowych** drugiej seryi przedewszystkiem **pobiera odsetki od kapitału bez podatku,** pozatem **korzysta nadal z wymiany biletów na gotówkę** w każdej potrzebie bez kosztów. Stosownie bowiem do rozporządzenia ministerstwa skarbu z dnia 5 czerwca, przed terminem płatności bilety drugiej seryi będą na żądanie posiadaczy wykupywane przez centralną Kasę pożyczkową, władze skarbowe, urzędy podatkowe, oraz wszystkie oddziały P. K. K. P. według ich wartości nominalnej, z uwzględnieniem odsetek do dnia płatności, bez pobierania za tę czynność jakichkolwiek opłat. Bilety te przyjmują 3 wspomniane urzędy na równi z gotowizną. **5% bilety skarbowe drugiej seryi zastępują gotówkę,** a przedewszystkiem służą najlepiej do wypłat znaczniejszych milionowych sum. Nabywać bilety skarbowe drugiej seryi można w centralnej kasie państwowej, urzędach podatkowych i wszystkich oddziałach P. K. K. P.

**W SPRAWIE OPŁAT SKARBOWYCH.** Izba skarbowa zwraca jeszcze raz uwagę, że z dniem 1 września b. r. wchodzi w życie ustawa o nadzwyczajnych karach za zwłokę w płaceniu podatków i opłat skarbowych. Ponieważ ustawa ta wprowadza o wiele dotkliwsze koszta egzekucyjne, niż obecnie jeszcze obowiązujące, przeto leży w interesie wszystkich, którzy zalegają z jakimikolwiek podatkami lub opłatami skarbowymi, aby, korzystając z krótkiego czasu, przez który ustawa ta jeszcze nie obowiązuje, zaległości swe jak najrychlej zapłacili.

**NIEMIECKA ŁAPA NA GRUZYI.** Przedstawiciele Niemiec i Gruzyi podpisali kontrakt, na mocy którego Niemcy mogą eksploatować lasy w Gruzyi. Koncesya ta ma obowiązywać przez 40 lat. Wzamian Niemcy zobowiązują się urządzić w Gruzyi fabryki parkietów, fornirów, wełny drzewnej, wystawić elektrownię o sile 200.000 koni. Republika sowiecka otrzymywać będzie 15—20 procent z tych fabrykatów.

## Przed otwarciem „Targów Wschodnich" we Lwowie.

Zaledwie miesiąc nas dzieli od otwarcia „Targów Wschodnich" we Lwowie, które poniekąd będą próbą naszej siły gospodarczej.

Znaczenie „Targów Wschodnich" dla naszego przemysłu i handlu jak i dla stanowiska politycznego na Wschodzie, jest pierwszorzędnej wagi.

„Targ Wschodni" we Lwowie jest niejako kluczem do supremacyi ekonomicznej Polski na Wschodzie. Zrozumieli to Czesi i Wiedeńczycy, i zorganizowali swoje tzw. „Orientmessy", rzeczywiście na skalę europejską. Tak Wiedeń, Bratysław czy Praga, geograficznie nie nadają się na „Targi wschodnie", o czem przekonały nas odbyte w Bratysławie czy Reichenbergu wystawy, które poniosły zupełne fiasko.

Faktycznie tylko Lwów jest predystynowanym do handlu ze Wschodem. Wcześniej niż my zrozumieli to zagraniczni kupcy i przemysławcy, którzy masowo przyjeżdżają do Lwowa i zakładają tam swoje ekspozytury.

„Targi Wschodnie" we Lwowie wprowadzają handel ze Wschodem na właściwe tory. Na „Targach" zejdzie się bowiem kupiec Wschodu z naszym producentem dla nawiązania wzajemnych stosunków. Również i dla kupiectwa polskiego otwiera się na „Targach wschodnich" szerokie pole działania. Tam zapozna się z nieznaną mu dokładnie wytwórczością rodzimą, nieustępującą zagranicznej, ponadto kupiec polski tylko na Targach we Lwowie zdoła ująć w swe ręce pośrednictwo w handlu Zachodu ze Wschodem. Dlatego też w pierwszym rzędzie kupcy powinni masowo przybyć do Lwowa na dni wielkiego święta kupieckiego, jakiem będą „Targi Wschodnie".

## WYKAZ GIEŁDY W KRAKOWIE

z dnia 30 sierpnia 1921 r.

| | ofiarow. | żądano | transakc. |
|---|---|---|---|
| **Waluty i dewizy:** | | | |
| Dolary St. Zj. | 2650·— | 2750·— | 2650·— |
| „ kanadyjskie | —·— | —·— | —·— |
| Franki francuskie | —·— | —·— | —·— |
| „ belgijskie | —·— | —·— | —·— |
| „ szwajcarskie | —·— | —·— | —·— |
| Funty szterlingi | —·— | —·— | —·— |
| Marki niemieckie | 31·— | 33·— | 32· |
| Korony austryackie | 2·80 | 2·70 | 2·75 |
| „ czecho-słowackie | 34·— | 35·— | 34·50 |
| „ szwedzkie | —·— | —·— | —·— |
| „ duńskie | —·— | —·— | —·— |
| „ norweskie | —·— | —·— | —·— |
| Lei rumuńskie | —·— | —·— | —·— |
| Liry włoskie | —·— | —·— | —·— |
| Marki fińskie | —·— | —·— | —·— |
| Floreny holenderskie | —·— | —·— | —·— |
| Ruble carskie po 500 rb. | —·— | —·— | —·— |
| „ dumskie „ 100 „ | —·— | —·— | —·— |
| „ „ „ 1000 „ | —·— | —·— | —·— |
| **Papiery lokacyjne:** | | | |
| 4% Poż. kraj. K. 1898 | 96·— | 97.— | —·— |
| 4% „ „ szkolna K. 1906 | 82·— | 84·— | —·— |
| 4½% Poż. kraj. z r. 1913 | 91·— | [illegible] | —·— |
| 4½% „ „ „ 1914 | 92·— | 94·— | —·— |
| 4% Poż. m. Krakowa z r. 1908 | 94 — | 96 — | —·— |
| 4% „ Lwowa | 96·— | 98·— | —·— |
| 4½% Obl. kom. Banku kraj. | 98·— | 100·— | —·— |
| 4% „ „ | 91·— | 93·— | —·— |
| 4% „ kolej. | 90 — | [illegible] | —·— |
| 4½% Listy zast. Banku kraj. | 107·— | [illegible] | —·— |
| 4% „ „ | 98·— | 101·— | |
| 4½% „ „ Banku hipot. | 107 — | 109·— | |
| 4% „ „ „ 60 l. | [illegible] | 100 — | |
| 4½% „ „ Bku Małopolskiego | 104·— | 106·— | |
| 4½% „ Ziem. Banku Kred. | 99·— | 101·— | |
| 4½% „ Tow. Kredyt. ziem. | 104·— | 106·— | |
| 4% „ | 106·— | 105 — | |
| **Akcye bankowe:** | | | |
| Polski Bank Przemysłowy V em. | 580·— | 630·— | 625·— |
| „ | 550 — | 600 — | 560·— |
| Bank Hipoteczny | 700·— | 800·— | 760·— |
| „ Małopolski | 625·— | 675·— | —·— |
| Ziemski Bank Kredytowy | 600·— | 700·— | —·— |
| Powszechny Bank Kredytowy S. A. | 275 — | 325·— | [illegible] |
| Bank Ziemski dla Kresów, Łańcut | 600·— | 700·— | |
| Bank Handlowy w Warszawie | —·— | —·— | |
| Bank Kredytowy w Warszawie | —·— | —·— | |
| Bank Związku Spółek Zarobkowych | —·— | —·— | |
| Bank Komercyalny | —·— | —·— | |
| Wiedeński Bank Związkowy | —·— | —·— | |
| „Merkur" T. A. Bank i Kantor wym. | —·— | —·— | |
| **Akcye Tow. handl. i przem.:** | | | |
| Polskie Tow. handlowe I i IV em. | 1000·— | 1200·— | 1050· |
| Polskie Tow. Hand. (P.T.H.). III em. | —·— | —·— | —·— |
| Handlowa Spółka akc. „Impex" | 400·— | 590·— | —·— |
| Polski „Glob" Tow. transport.-handl. | 1200·— | 1300·— | |
| C. Hartwig, Dom eksp.-han. Poznań | | | |
| Żegluga Polska | 500·— | 550·— | —·— |
| Warsz. Tow. akc. Handlu i Żeglugi | —·— | —·— | —·— |
| Zieleniewski | 7800· | 8000 | 7800·— |
| Warsz. Sp. akc. Bud. Par. I.-II. em. | 1400·— | 1500·— | 1425 — |
| „Lemiesz" fabryki maszyn roln. | 6200·— | 6400·— | —·— |
| Zakłady amunicyjne „Pocisk" | 950 — | 1050·— | —·— |
| Trzebinia fabr. masz. i narz. roln. 4em | 3100.— | 3300 — | 3200.— |
| Huta żelazna, Kraków | —·— | —·— | —·— |
| „Automotor" fabryka samochodów | 2300·— | 2500.— | —·— |
| Fabr. Portland-Cementu, Szczakowa | —·— | —·— | —·— |
| „Górka" fabryka cementu | 8000·— | 8200.— | —·— |
| Gal. akc. Zakłady Górnicze Siersza | 7200·— | 7540·— | 7300·— |
| „Tepege" Tow. dla przeds. górnicz. | 8100 — | 8300· | 8200.— |
| Ska akc. przem. naf. i gazów ziemn. | —·— | —·— | —·— |
| Karpackie Towarzystwo naftowe | —·— | —·— | —·— |
| Akcyjne Tow. naftowe „Galicya" | —·— | —·— | —·— |
| A. T. dla przem. ol. skal. (d. D Fanto) | —·— | —·— | —·— |
| Polska Nafta | 2000·— | 2300·— | 2025.— |
| Elektrownia w Sierszy III. em. | 2100·— | 2300·— | 2200.— |
| „Oiker" T. A. | 4900·— | 5100·— | —·— |
| „Pezet" Powszechne zakłady budowl. | 1000·— | 1200·— | —·— |
| Fabryka przetw. tłuszcz. w Trzebini | 3200·— | 3400·— | 3250·— |
| „Krakus" Zjedn. fabr. przetwor. wyrob. | 3000 — | 3200 — | —·— |
| Fabryka porcelany w Ćmielowie | 2500·— | 3700 — | —·— |
| Fabr. i Raf. cukru w Chodorowie | 2500·— | 2700·— | 2600.— |

### KURSA.

**Warszawa.** P. A. T. Dnia 30 sierpnia. **Waluty:** Dolary Stanów Zj. got.: tranz. 2790—2770, sprzedaż 2770, kupno 2700, franki francuskie got.: tranz. 217, sprzedaż 217, kupno 205, szterlingi: tranz. 10.375, marki niemieckie got.: tranz. 32.80, sprzedaż 32.80, kupno 31.80.

„ORO"

**PIEGI I PRYSZCZE** usuwa radykalnie **KREM „ORO" i MYDŁO „ORO"**

Łódzkie Zjednoczone fabryki mydeł tualetowych i wyrobów kosmetycznych

**Józef Wójtowicz, H. Güttel i Ska — Łódź, Wólczańska 117.**

O R O — O R O

811

---

## WIT STWOSZ
Spółka z ogr. poręką.

**Warsztaty sztuki kościelnej i przemysłu artystycz.**

Wykonuje całe urządzenia kościelne, jakoteż pojedyncze: ołtarze, ambony, konfesjonały, kropielnice, feretrony, stacye męki Pańskiej, nagrobki, epitafia w kamieniu, marmurze, brązie, terakocie, majolice, stiuku barwnym lub drzewie.

Projekty i kartony malowań ściennych, obrazy ołtarzowe, witraże, obrazy w majolice i w mozajce, chorągwie dla bractw kościelnych, stowarzyszeń i cechów rzemieślniczych, jasełka kościelne, Boże groby i t. d.

Warsztaty Wita Stwosza zatrudniają tylko najwybitniejszych polskich artystów i rzemieślników pod kierunkiem i dozorem specyalnych komisyi złożonych z artystów i duchownych, znawców sztuki kościelnej. 23

**Kraków, ul, Racławicka 19, dom własny.**

WYSTAWA — ul. Szpitalna 21. Dom artystów. — WYSTAWA

---

## Podwyższenie taryfy tramwajowej.

Z dniem 1. września b. r. wchodzi w życie następująca taryfa tramwajowa:

**I. Cena jednorazowej jazdy:**

a) dla dorosłych . . . . . . . . . . . Mkp. 20·—
b) dla dzieci i młodzieży szkolnej . . . „ 2·—

**Ulgi taryfowe:** 1263

**II. Cena jednorazowej jazdy:**

a) dla mieszkańców m. Krakowa . . . Mkp. 10·—
b) dla urzędników i robotników . . . . „ 5·—

Dla biletów wymienionych pod I. b) i II. a) i b) obowiązuje przymus legitymacyjny i zakupno biletów z góry.

---

## Zboża siewne jesienne
**oryginalne i kwalifikowane a mianowicie:**

**Pszenice:** Elekta, Wysokolitewska, Stieglera, Ostka grodkowicka, Nowa Jersej, Konstancya, Ostka mulicka i t. d.
**Żyta:** Petkus, Kawenczyńskie, Petkus wierzbieński, Gwiaździste i t. d.
**Jęczmień zimowy** — sprzedaje

**SYNDYKAT ROLNICZY w Krakowie**
**Plac Szczepański L. 6.** 1270

---

## „MOORIT"
najlepszy materyał uszczelniający przy wysokiem napięciu pary, wysokiej temperaturze i do przegrzanej pary, obojętny na kwasy, tłuszcze, wpływy alkaliczne etc.

**Techniczne artykuły gumowe:**

węże gumowe, płyty gumowe, artykuły gumowe do instalacyi, obręcze, pierścienie, sznury etc. wyrobu „Jozefstalskiej fabryki wyrobów gumowych i asbestowych" dostarcza po cenach fabrycznych 613

wprost z fabryki lub z magazynu w Krakowie:

Oddział towarowy S. A. **„ZEGLUGA POLSKA"** w Krakowie Rynek Gł. 19

**Wyłączne zastępstwo na zachodnią Małopolskę.**

Dla odsprzedających :: rabaty fabryczne :: — Na żądanie cenniki, prospekty i wzory.

---

## „POLSKI GLOB"

**Towarzystwo transportowo-handlowe**
Sp. Akc.
**Centrala: Kraków, pl. Marjacki 9**
zawiadamia P. T. o otwarciu swego oddziału
**W DROHOBYCZU** PLAC SMOLKI (Hotel Dependance)
1147

Własne oddziały: Warszawa, Kraków, Lwów, Budapeszt, Równo, Wiedeń, Czerniowce, Oświęcim, Przemyśl, Śniatyń, :-:-: Podwołoczyska, Pińsk, Gdańsk, Baranowicze. :-:-:

Zastępstwa we wszystkich pogranicznych i portowych stacjach.

---

## Pończochy damskie i dziecinne

w wielkim wyborze, skarpety, sznurowadła, nici, wszelkie dodatki do krawieczyzny i bawełny do robót ręcznych

**krajowe i zagraniczne**

polecają 1264 376

**WIESŁAW SZAJDAKOWSKI i Ska**
**Kraków, ul. Szczepańska L. 11.**

Dla Kółek Rolniczych i Konsumów większy opust.

---

**Nowość! Nowość!**

## Przemówienia Narodowe
**X. Nik. Cieszyńskiego**

Zamawiać można u autora, Poznań, Dominikany. 1267

**Cena 334 Mkp.**

---

## Konkurs
**na posadę sekretarza i kontrolora miejskiego w Strzyżowie.**

Wynagrodzenie wedle umowy. Reflektanci mają do podań swych załączyć dowody ustawą przepisanej kwalifikacji. Termin wnoszenia podań do końca września b. r. 1269

---

## 25 AUTOMOBILI CIĘŻAROWYCH

systemów:
**Stöver, Horch, Dürkopp, Bergmann, Hansa-Lloyd, Daag, Kornnick,**
bardzo mało używanych, na zupełnie nowych gumach po jednolitej cenie:
**48 tysięcy marek niemieckich**
loco Gdańsk-Filja.

**5 autoomnibusów - 20-osob.**

w najnowszem, luksusowem wykonaniu, po jednolitej cenie:
**120 tysięcy marek niemieckich**
loco Gdańsk-Filja

również bardzo wielki wybór samochodów luksusowych rozmaitych systemów
wszystkie automobile z prawem wywozu do Polski

**poleca:** 916

**POZNAŃSKA FABRYKA AUTOMOBILI**
**W. Hempowicz**
**Filja Gdańsk-Oliva, Danzigerstr. 48.**
Zgłoszenia również w Centrali: Poznań, pl. Wolności 6.
Adres telegraficzny Centrali: Pfa, Poznań — (Telefon 2222)
Filji w Gdańsku: Pfa-Oliva (Tel. Oliva 97)

---

Wzory na Targach Wschodnich Grupa 10, I. 3.

## PRALKI RĘCZNE
**(Maszynki do prania)**

różnych typów i wielkości z okładami cynkowymi i drewnianymi

poleca 1239

**Fabryka wyrobów drzewnych**
**Hr. HENRYKA LARISCHA MÖNNICHA**
wyłącznie przez Dom handlowy
**FIAŁEK i ZBOROWSKI**
**Kraków, ul. Zwierzyniecka 29.**

Wzory na Targach Wschodnich Grupa 10, I. 3.

---

## Ważne P. T. Rolnicy!

Z powodu trudności przewozowych oraz braku wagonów
**najwyższy czas zamawiać obecnie**
pod zasiewy wiosenne i jesienne z braku innych nawozów by takowe na czasie otrzymać:
**KAINIT, SOLE POTASOWE**
wysoko procentowe, 524
**GIPS NAWOZOWY**
bardzo skuteczny nawóz, nadający się pod wszystkie uprawy i do każdej gleby.
Dostarcza tylko całowagonowe posyłki każdego gatunku
**MATERYAŁY BUDOWLANE:**
wapno, cement, gips murarski i sztukatorski, dachówka asbestowa „ASBIT" i t. p.
wszystko tylko w ładunkach całowagonowych.
Koniczynę czerwoną, tymotę i inne nasiona częściowo.
z szybką dostawą poleca protokołowana firma:

**ANT. BODUCH**

Hurtowna sprzedaż i skład nasion, produktów rolnych, wszelkich nawozów sztucznych, artykułów budowlanych, wapna, cementu, gipsu, dachówki asbit, oraz maszyn rolniczych i do celów przemysłowych.

**Żywiec, Rynek 22.**

---

## Bank Wschodni w Warszawie
**Oddział w Krakowie, Floryańska 43, Tel. 20-38**

Oddział RÓWNO — OTWORZYŁ **EKSPOZYTURĘ** w **KRYNICY** — Oddział WILNO

890

---



Jeśli **Wielebne Duchowieństwo**
**chce mieć artystyczne aparata liturgiczne**
**w swoich Kościołach**
**niech się uda tylko do firmy**

**F. Kopaczyński i S^ka**
**Kraków, ul. Bracka 2.**
(Pracownia dla sztuki kościelnej). 601

**Posiadamy na składzie:** MONSTRANCYE srebrne i metalowe KIELICHY. — SZATY liturgiczne. — FERETRONY.

**Prosimy żądać kosztorysów, lub zwiedzić nasz zakład.**

---

Najpoczytniejszem pismem codziennem w Zachodniej Polsce jest **Kurjer Poznański.** Kto tam ogłasza, nigdy się **nie zawiedzie!**

---

Fabrykacja i sprzedaż
**środków leczniczych dla bydła**

**J. Błaszczyk i Sp.** Ostrów w Pozn. Skrzynka list: 20.

Rok założenia 1907 — Rok założenia 1907





Znak fabryczny — Prawnie zastrzeż.

**Błaszczyka** tinktura na zołzy u koni
**Błaszczyka** tinktura na kolki u koni i wzdęcia u bydła
**Błaszczyka** tinktura przeciw biegunce u cieląt i prosiąt i cholerze u drobiu
**Błaszczyka** tinktura zapobiegająca czerwonce u świń

**Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.**
Tysiące poświadczeń i dalszych pisemnych zamówień!
Wystawiamy na Targach Wschodnich! 1246

---

## Laboratoryum Dentystyczne
**Józefa Warskiego w Krakowie**

ul. św. Tomasza L. 19 (róg ul. Floryańskiej)
wykonuje uzębienia w kauczuku, złocie oraz w zastępczym złocie. — Ceny niskie. - Wykonanie pierwszorzędna. 948

---

**Skład kołder** **K. SULIKOWSKIEGO** Kraków, ul. Grodzka L. 58 poleca **kołdry do wypraw ślubnych.**

---

## Techniczne Biuro

**Budowy gorzelni, rafineryi, krochmalni, browarów, młynów tartaków, suszarni it.p.**

**Lwów, Brajerowska L. 11 A.**

Biuro posiada najnowszy typ młynów z zastosowaniem rozdrabiaczy rzutowych, zamiast kamieni i walców młyńskich. System najnowszych typów urządzeń młynów, wypróbowany i daje wszelką gwarancyę za dobre funkcyonowanie, o wiele lepszą mąkę wydaje i większy procent mąki się otrzymuje do 95 proc. Koszt urządzenia takiego młyna mniej kosztuje, jak urządzenie młynów z kamieniami i walcami. Od zamówienia do trzech miesięcy urządza się kompletny młyn do ruchu. Prospekty wysyła się na żądanie.

Biuro posiada postępowe urządzenia piekarń, które można wszędzie zastosować, jak i przy młynach, gdzie można wypiekać chleb i inne pieczywo dla miejscowych okolic i rozsyłać wagonowo.

Biuro posiada kompletne urządzenia gorzelniane, aparaty ciągłej destylacyi pierwszej jakości, spirytus otrzymuje się do 93 pro. Trallesa, daje wszelką gwarancyę za dobroć aparatów i urządzeń przemysłowych wyżej wymienionych.

Zamówienia wykonuje się natychmiast, według umowy. 907

---

O SPRZEDANIA picolo. — Wiadomość w Administracji „Głosu Narodu" 1266

---

**Doktór praw** 1268 z ukończoną praktyką adwokacką, energiczny organizator, obejmie kierownictwo administracyjne lub współudział w zarządzie w poważnem przedsiębiorstwie przemysłowem lub handlowem. Zgłoszenia pod okaziciel kwitu inseratowego — Poste restante Kraków 1.

---

**Anglik** zakupi poważny zbiór **znaczków pocztowych** przedwojennych, płacąc najwyższą cenę. Reflektuje na objekt duży, oferty z wyszczególnieniem i ceną pod. skrytka pocztowa 18; Kraków 1. 1219

---

**Bieliznę męską** wykonuje szybko i po cenach przystępnych 1245
**pracownia bielizny „RÓŻA"**
:: KRAKÓW — Filipa 23. :

---

CEBULKI NARCYZÓW BIAŁYCH 100 sztuk 120 Mk., wysyła po odebraniu należytości Adam Rzepecki, Krzeszowice koło Krakowa. 1240

---

**Sukienki** dla panienek i ubranka dla chłopców letnie i zimowe ma na składzie: 945
**Związek Pracy Kobiet**
**Kraków, plac Szczepański 3.**
Tamże przyjmuje się zamówienia na konfekcję dziecięcą i mundurki dla pensjonarek.

---

Jedynem w Polsce od szeregu lat wychodzącem poważnem czasopismem fachowem poświęconem **dostawnictwu** jest

**„TYGODNIK DOSTAW"**

**WE LWOWIE, UL. POTOCKIEGO 26.**
Telefon No 259.

**T.d.** ogłasza autentyczne rozpisania ofert na dostawy i roboty rządowe, powiatowe i komunalne, informuje o wynikach ofert, wskazuje zapotrzebowywania prywatne, źródła wytwórcze i t. p.

:-: **Bogaty dział inseratowy!** :-:

**Znaczny nakład.**

Liczne uznania władz oraz Inserentów.

**Okazowe numery** za przesłaniem 4 mk. w znaczkach pocztowych.

---

**M. REINDL** KATOLICKI HURTOWNY **SKŁAD PAPIERU**
**Kraków, Tomasza 11. -- Hotel Saski.**
Poleca po najniższych cenach:
**Papier listowy. — Księgi handlowe.**
**Kartki malarzy polskich i zagranicznych.**
TABLICZKI ŁUPKOWE.
**Zeszyty szkolne po M 5. Atrament litr M 100.**
Wysyła zamówienia odwrotną pocztą. 691

---

## „WULKANIZATOR"
**gum automobilowych, motocyklowych, rowerowych**
i wszelkich robót w zakres wchodzących
◁ Wykonanie solidne. ▷
**: PIOTR BAWOLIK :**
**Kraków, Smoleńsk 23, ofic.**

---

**„DESODE**[illegible]
najskuteczniejszy śro[illegible]
bezpieczający prze[illegible]
poleca **REIM**[illegible]

Wydawca: w zastępstwie Polskiej Spółki prasowej K. Holeksa. — Redaktor naczelny i odpow. Jan Matyasik. — Drukarnia „Głosu Narodu" w Krakowie pod zarządem